

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.  
 Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal. Wzrost 16 hal. — Biura Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników **St. Sokolowskiego**, ulica Trzeciego Maja 1. 5. — Listy należy frankować.  
 Reklamacyjne stawki wolne od opłaty.  
 Telefon Redakcji Nr. 88.  
 Telefon Administracji Nr. 637

Przenumeracja  
 zamiejscowa: rocznie . . . 32 K | półrocznie 8 K — h. | miesięcznie . . . 2 K 70 h.  
 w Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 4 K 60 h. miesięcznie.  
 „Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują bezpłatnie abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówczesni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h., drudzy 60 h.  
 „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Opłaty ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.  
 Tabelearyczne i listkowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce wiersz petitowy.  
 Ogłoszenia listkowe i tabelearyczne statutowe towarzystw akcyjnych i ubezpieczeniowych, po 60 hal., za wiersz petitowy lub jego miejsce.  
 Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wydział: Biuro dzienników **Sokolowskiego** we Lwowie ulica Trzeciego Maja 1. 5. W Paryżu wyłącznie Agencja: C. Adam (V. de Kaczowski) 38 Rue de Varenne.

## CZEŚĆ URZĘDOWA.

O stanie zdrowia Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości wydano następujące biuletyny:

Przy niezmiennym obiektywnym stanie, drażnienie do kaszlu w ciągu dnia mniejsze. Przez godzinę pobyt w Małej Galeryi przy otwartych oknach.

Wiedeń, dnia 8 maja 1914. wieczorem.

Lekarz przyboczny dr. Kerzl.  
 Prof. dr. Ortner.

W porównaniu ze stanem zrana, nie dała się u Najj. Pana zauważyć w objawach kataralnych żadna zmiana. Pozatem wszystko zupełnie zadowalające.

Wiedeń, dnia 9 maja 1914. wieczorem.

Lekarz przyboczny dr. Kerzl.  
 Prof. dr. Ortner.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 7 maja b. r. najmileściwiej zamianować radcę urzędu hudoźniczego we Lwowie i docenta nauki o wodociągach i kanalizacji miast w Politechnice lwowskiej, dr. Karola Pomianowskiego, nadzwyczajnym profesorem dla budowy wodnych III. w Politechnice we Lwowie.

Prezydium galicyjskiej krajowej dyrekcji skarbu zamianowało oficyała kancelaryjnego, Emiliana Twardyjewicza, adiunktem kancelaryjnym w IX. klasie rangi i kancelistów: Henryka Rudolfa Leibschaniga de Scharthenburg i Jana Petersila oficyalami kancelaryjnymi w X. klasie rangi w galicyjskich władzach skarbowych.

### Obwieszczenie.

Wskutek reskryptu JE. P. Ministra spraw wewnętrznych z dnia 7 maja 1914 l. 4858/M. I. rozpisuje się niniejszem wybór uzupełniający jednego posła do Izby deputowanych Rady państwa z okręgu wyborczego nr. 34, obejmującego następujące miasta: Jasło, Gorlice, Grybów, Biecz, Strzyżów, Frysztak, Pilzno, Dębica (z powiatów sądowych tej samej nazwy) i wyznacza do przeprowadzenia tego wyboru następujące terminy:

a) dla wyboru pierwszego dzień 30 czerwca 1914,  
 b) dla ewentualnego wyboru ścisiejszego dzień 8 lipca 1914.

Miejscami wyboru są:  
 1. Jasło dla wyborców z Jasła,  
 2. Gorlice dla wyborców z Gorlic,  
 3. Grybów dla wyborców z Grybowa,  
 4. Biecz dla wyborców z Bieca,  
 5. Strzyżów dla wyborców z Strzyżowa,  
 6. Frysztak dla wyborców z Frysztaka,  
 7. Pilzno dla wyborców z Pilzna,  
 8. Dębica dla wyborców z Dębicy.

Blizsze postanowienia co do lokalu i godzin, w których wybory mają się odbyć, będą podane do wiadomości uprawnionych do głosowania kartami legitymacyjnymi, które im będą doręczone we właściwym czasie.

We Lwowie, dnia 9 maja 1914.  
 C. k. Namiestnik:  
 Korytowski w. r.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 11 maja.

### Delegacje.

#### Z komisji dla spraw zagranicznych Delegacji austriackiej.

Na sobotnim posiedzeniu tej komisji p. Udrzał rzekł, że nie przywiązuje wielkiej wagi do zajść w Wenecyi, ale musi stwierdzić, że w Rosyji nigdy jeszcze nie spalono chorągwi austriackiej. Państwo, zdaniem mowcy, winno naprzód starać się o uporządkowanie stosunków u siebie w domu, aby uzyskać większą powagę na zewnątrz. Obstrukcyja Czechów nie ma na celu powiększenia anarchii, tylko sprowadzenie ładu. Mowca zapytuje hr. Berchtolda, czy zamierza użyć swego wpływu na rzecz konsolidacji stosunków politycznych wewnątrz Monarchii, zwłaszcza w Czechach.

P. Kramarz stwierdził, że był zawsze wrogiem obstrukcyi, ale nie można jej wykluczyć z arsenału politycznego. Według dzisiejszej sytuacji ogólnopolskiej nie można już Czechów traktować jako narodu drugiego rzędu. Mowca zadowoleniem przyjmuje odpowiedź hr. Berchtolda, iż w Abbazji nie stanęła umowa co do polityki na morzu Śródziemnym. Wdzięczny jest także za to, że P. Minister nie poszedł za niektórymi głosami, które domagają się ostrego postępowania i że trwa przy swym stanowisku względem Rosyji, które bardziej służy pokojowi, niż to, czego chcą inni. Małostkowością jest sądzić, że Rosyja w prawostawiu trzech lub czterech

gmin widzi pomoc na wypadek zatargu z Austrią. Jeżeli biedni chłopi, którzy pojęcia nie mają o wielkich problemach państwowych, którzy w prawostawiu szukają szczęścia, albo skłaniają się ku niemu dlatego, że duchowni innych wyznań swem zachowaniem popychają ich do tego, jeżeli tacy chłopi dostają się do więzienia i jeżeli dopatrzy się w tem czegoś, co jest zwrócone przeciw Państwu, to łatwo zrozumieć, że takie postępowanie wywołuje w Rosyji wrocie usposobienie. (Przerywanie del. Waldnera). Mowca pragnie, aby polityka Austrii szła innymi drogami, a nie wołała na pomoc prokuratora. Ponieważ mowca nie może pochwalać stanowiska hr. Berchtolda w sprawie polityki zagranicznej, głosować będzie przeciw budżetowi Ministerstwa spraw zagranicznych. Natomiast stronicy mowcy, głosować będą za budżetem jęzokowym, aby okazać, że obstrukcyja Czechów w Radzie Państwa nie zwraca się przeciw Państwu.

Bar. Parish polemizował z dr. Kramarzem, chociaż godzi się z jego zdaniem co do obecnych procesów o zdradę stanu. — Niema wcale potrzeby prowadzić tak długich procesów przeciw ludziom, nie stojącym na czele ruchu, przeciw któremu to jest wymierzony. Są inne sposoby, aby przeciw nim wystąpić. Ale jeżeli p. Kramarz wskazał na następstwa, jakie podobne postępowanie może wywołać po tamtej stronie granicy, to mowca przeciw musi powiedzieć, że Austro-Węgry muszą mieć na celu tylko to, jakie następstwa czyny popełniane po tamtej stronie granicy wywołują wśród ich ludności. Idzie o to, aby wśród ludności ruskiej wywołać uczucie bezpieczeństwa w Państwie. Jeżeli mowca nie chce przypisywać jakichś dalekich zamiarów osobom, które dziś w Galicyi stoją przed sądem, to jednak nie może wyobrazić sobie, aby owe źródła, z których ta agitacyja

Józef Weysenhoff.

## PUSZCZA.

POWIEŚĆ.

XVIII.

(Ciąg dalszy).

Stęknął potężnie łoś, jakoby w promieniu strzału. Takby się zdać mogło Frycołowi, ale Moroz, świadomy fonicznych złudzeń puszczy, wiedział, że ryk, im bliższy, tem dołduje do ucha bardziej stłumiony. Ten rogal odezwał się o jakie sto pięćdziesiąt sążni, bo i głos z wiatrem przyspływał. Po czekawszy chwilę, Moroz skulił się i nadął, aż zgrubił w postać opasłą, aż mu żyły nabrzmiały na skroniach, rzucił naprzód głowę i ramionami i wyrzucił z gardła stęknienie głuche a potężne, zgodne, jak echo, z dalekim odzwaniem nadchodzącego łośa. — Ohwila ciszy. — Teraz rogal, podniecony, ogłosił się trzaskiem łamanych gałęzi. Niecierpliwy kłus zwierza tetniał przez guszczy, znacząc już wyraźnie swe oddalenie i kierunek ku zasadzce. — Natychmiast Moroz chwycił za gałęzie krzaku, utamał ich parę z trzaskiem i, łamiąc dalej, szumiąc listwami, poskoczył kilkanaście kroków ku łośowi ciężkim, wzręczym kłusem. — Znowu przypadł — znowu stęknął. — Zwabiony łoś odpowiedział i darł się ku mniemanemu rywalowi coraz śmielej, coraz wścieklej — aż przez zadzierną zielenią przyziemne stoje lasu zaświeciły krzyżowe, poczwórne błyski — białe portki łośa.

Moroz już się nie ruszał; siedział szary za pnem szarym, zasnuty cały rozgałęzionym krzewem. Stęknął przecie raz jeszcze.

Wtedy z zamglonego obszaru wynurzyła się na sztych największa kłoda żywego cielska, jaką człek widywał kiedy w puszczy — rudy łeb łośa. Przykuszował bliżej jeszcze o kilkanaście białych błysków — znow przystanął, widoczny już cały z kryjówek. Rozglądał się, ważąc na łbie swe ostro rozwidlonę łopatę, owite zielenią, weselne i bojowe. Gdzie jesteś, zdradco? — szukał i wyzywał drugiego samca.

Nie jęła to, elegant, którego dumne rogi obejmują symetrycznym wieńcem legendarne symbole: łeb łośa zwisa ponuro z byczego karku, rozwidła się płasko i dziko, wali naprzód po chamsku, a potężnie. Za łbem ogromnym, na wyniosłym kłębie nikt nie dojrzał nigdy wdzięcznych symbolów; widywano owsem, jak czort na nim siedział, a *baba-jaga* poganiała.

Moroz zawabił raz jeszcze, głucho. Ruszył rogal groźnie na wab, przykuszował do samej zasadzki na kilka od niej kroków. Śmiał się Moroz w duchu i cieszył się ze swej sztuki, oglądając z tak bliska zwierza. Nie był ci on z najstarszych, ale w pełnej sile wieku i rogów; na prawym nosił pięć, na lewym sześć odnóg — dwunastak! Ale doszedłszy tu, gdzie spodziewał się spotkania z drugim rozmiłowanym samcem, ochłodził z gniewu, wznosił łeb wyżej i zdawał się rozmyślać, poruszając chrapami. Wtem schylił okrągłą głowę ku ziemi, przeszedł parę kroków tuż przy miejscu za-sadzki, parsknął końskim głosem, bryknął obrotem napowrót i wyciągniętym, pokorniejszym kłusem oddalił się.

Moroz siedział przyczajony, aż białe portki i talerz łośa znikły zupełnie w gąszczu. Potem wstał, czapkę z głowy zdart niecierpliwie, znowu ją narzucił energicznie i mruknął:

— Nie chcesz, pan, strzelać, tak ja już widaję, kaho tut padwidu!<sup>1)</sup>

<sup>1)</sup> Nie chcesz pan strzelać, to ja już wiem, kogo tu doprowadzę.

Plan dojrzały nagle po długich namysłach Moroz natychmiast w czyn wprowadził: przencował w najbliższej chacie leśnika, dospał właściwie tylko do pierwszego brzasku, a przed wschodem słońca był już w Kurenieczach i czekał w kredensie na ukazanie się młodziej panienci. Czekał niedługo; Renia, pierwszy ptak ogłaszający dzień nowy w „skarbcu”, weszła do kredensu, ciepła jeszcze ze snu, owiana różową zorzą.

— Moroz! — ucieszyła się jaskrawo; przerzuciła klucze do lewej dłoni, a prawą wyciągnęła do strzelca, przewidując jakieś ucieszne, może nawet radosne projekty.

— A cóż, panienczka, do lasu pójdzim, a? — przymilał strzelec ochoczo swą twarz pomarszczoną.

— Do lasu? — łośie ryczą już? — błysnęła Renia oczyma.

— Żywe piekło ich u nas na Dzieczerzy! ot ja wczoraj wielkiego rogala zwabił aż do ręki — choć ty na jego oklep siadał. Dostaniem my jego, a nie — tak drugich, ile chcąc.

— Strzelał go wasz pan?

— Nie: sam ja wabił, żeby poprobować. Pana w domu niema, ale on... nadjedzie — odrzekł Moroz z mniejszą fantazyją.

— Nadjedzie? — do lasu? — zapytała Renia z lekkim trylem w głosie.

— Może i do lasu... a to on, kiedy zapadł w Osowie, tak i siedzi trzy tygodnie — skrzywił się stary i machnął ręką — tylko co łośie z rykiem nie poczekają; pora ich przysła, a pora krótka. Pojedziem my z panienczką, łośa ubijem, poslem rogi do Osowy, a pan kiedy obaczy, do domu podbieży.

Oczy Oleszanki przygasły. Spodziewała się, że droga na Dzieczerę zaprowadzi ją — prosto, czy krzywo, ale dzisiaj — do spotkania z Edwardem; tymczasem wieści były ozębiające. Zamyśliła się, poczem rzekła do siebie smutno:

— Trzebaby wiedzieć, czy pan Kotowicz pozwala?

Moroz rozsmiał się satyrycznie, choć przyjaźnie.

— A to panienczka przeszłego roku u nas dwa głusze, *kabana* i łośa ubiła — i nie pytała? Tak *za cóż ciapier* pytać?

— Co innego — odrzekła Renia nieco skonfundowana dokładnem wyliczeniem swych tryumfów, czy grzechów — przeszłego roku nie było pana w Turowiczach... a nawet to, co zabiłam, było blisko granicy, prawie wspólne. Teraz co innego.

— *Jonże*, nasz pan, prosi — perswadował wyga — *jonże kazał*: daj Moroz panie Hreni w naszych lasach strzelać; zwierzy u nas *mnogo* — *na szto mnie toje usio?*<sup>2)</sup>

— Tak wam powiedział? nie inaczej? uśmiechnęła się Renia.

— Wiadomo, po pańsku inaczej, a wszystko *zmysł*<sup>3)</sup> ten sam.

Skrzywił się nieco i oczyma w bok strzelił, bo, choć wyraźnie od Kotowicza tego nie słyszał, wiedział napewno, że pan pozwoliłby chętnie miłej sąsiadce na polowanie w turowickiej puszczy. Moroz przekraczał tylko trochę swe pełnomocnictwa, ale nie lubił, żeby go posądzano o kłamstwo.

Jednak Renia upierała się przy swem: trzeba zapytać o pozwolenie Kotowicza, a jeszcze — dowiedzieć się, co on porabia w Osowie, i jeszcze... przyciągnął go, choćby dzisiaj na wspólną myśliwską wyprawę. Tak skryształizowany projekt rozjaśnił odrzu liczko Reni i zyskał aprobatę Morozu.

— Tak panienczka pisz jemu pismo do Osowy i podeślij kałamazkę, a ja naszego leśnika Muraszkę posłę do Turowicz, czy tylko pan nie dospał powrócić do domu wczoraj na noc, kiedy ja po świecie chodził.

Stańło na tem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

<sup>2)</sup> Na co mnie to wszystko?  
<sup>3)</sup> Sens.

plynie, były również także niewinne. Sądzi raczej, że idzie o wywołanie pewnych nadziei i marzeń, a Kierownictwo austro-węgierskiej polityki zagranicznej i wewnętrznej ma prawo i obowiązek przeciw temu wystąpić. P. Kramarz wskazywał na niebezpieczeństwa, jakie mogą powstać od Włoch, gdyby stracono równowagę sił na wybrzeżach Adryatyku, ale nie wyraził on tych obaw, jeżeli inne państwo wchodzi w rachubę.

Mowca roztrząsał następnie sprawy polityki wewnętrznej i wyraził zdanie, że należy przynajmniej na jakiś czas zawrzeć porozumienie w Czechach. Obecna próba będzie ostatnia. Jeżeli ta próba spełni się na niczem, to tak prędko znów nie nastąpi nowa, a wówczas może przyjść chwila, że inni będą musieli zastanowić się nad tem, czy jest możliwe utrzymać to Państwo i jego ludy w dotychczasowym stanie.

Przemawiał następnie del. Waniek — poczem del. Langenhahn również polemizował z del. Kramarzem, który widzi w agitacji rosyjskiej tylko zamiar szerzenia prawosławia, zbrojenia rosyjskie uważa tylko za represalia, a mobilizację próbną za niewinny manewr. — Zarząd wojskowy w Austrii natomiast miał inne zdanie.

Del. K. Lewicki rzekł, że musi odpowiedzieć p. Kramarzowi. Mowca wystosował pytanie do P. Ministra spraw zagranicznych, ale odpowiedź go nie zadowoliła. P. Kramarz o wiele więcej może powiedzieć, że odpowiedź P. Ministra odpowiada jego zapatrywaniom na politykę względem Rosyi. Odpowiedź ta zachęca też p. Kramarza do dzisiejszej mowy. Odpowiedź P. Ministra jest niedostateczna i szkodliwa.

Tego rodzaju agitacji, jak w Galicyi, przecież nie prowadzi się jawnie przez rząd obcego państwa, ale Urząd zagraniczny wie, że propaganda ta jest prowadzona za wiedzą i pod patronatem rządu rosyjskiego.

Ukraińcy muszą ubolewać, że Urząd zagraniczny nie w tej sprawie nie zrobił i że się zadowolili odpowiedzią rządu rosyjskiego, że ten urzędowo nie nie przedsięwziął. Jest to wprost ironia, jeżeli p. Kramarz przedstawia agitację w Galicyi jako niewinna sprawę religijną. W Galicyi — w przeciwieństwie do Rosyi — panuje zupełna swoboda religijna. Każdemu wolno przejść na inną wiarę, ale musi to dzieć się na podstawie legalnej. Nie wolno zwracać się z tem do władz rosyjskich. Rosyi nie idzie jednak o religię, lecz o cele polityczne. — Mowca ma przekonanie, że ludzie niewinni nie będą ukarani, ale przywódcy ulegną karze. Jeżeli p. Kramarz żąda biednych zasądzonych, to niech nie broni i nie wspiera ruchu niezdrowego, który to wywołał. Wierność Rusinów jest ogólnie znana i nie potrzeba im obrońcy w osobie p. Kramarza. Rusini nie wołają o ostry ton, lecz żądają, aby uczyniono to, co leży w interesie bytu i powagi Monarchii, mianowicie, aby Rosya nie nieszczęśliwie się do spraw wewnętrznych Monarchii.

Jeżeli dalej zajmować się będzie stanowisko wyczekujące wobec propagandy rosyjskiej — jak tego żąda p. Kramarz — to Austrija się spóźni. Rosya mogłaby w Galicyi przygotować sobie domę do okupacji i potem powiedzieć: Musimy w Galicyi zro-

bić porządek. Dałby Bóg, aby to się nie stało.

Sprawozdawca dei. Bacquehem zreasumował dyskusję i zastrzegł sobie obszerniejszą polemikę z p. Kramarzem w plenum Delegacji. Mowca ani na chwilę nie podaje w wątpliwość wierności p. Kramarza względem Państwa, ale przecież nie można tak lekko, jak on, traktować agitacji w krajach granicznych. Jeżeli agitacja ta rzeczywiście jest bez znaczenia, to dlaczego się ona właściwie odbywa? Rosyi przecież nie zależy tyle na tych kilku duszach, które ma się pozyskać dla Cerkwi. Kwestya to poważna. Jeżeli kto wątpiłby jeszcze o tem, to wywody przedstawicieli obu narodów w Galicyi wywarły wielkie wrażenie. Co do procesów o zdradę stanu w Galicyi i na Węgrzech, to należy powiedzieć, że ci, którzy naruszyli ustawę, muszą ponieść następstwa. Jeżeli chodzi o chłopów, którzy nie są świadomi następstw swoich czynów, to trzeba ich żalować. Ale jeżeli mówi się, że postępowanie naszych sądów i władz będzie miało złe skutki, to trzeba na to odpowiedzieć „Strachy na Lachy!” Dlatego mowca ani w mowie prezydenta Delegacji ani w mowach delegatów nie widzi tego domagania się ostrego tonu, lecz uważa to za mowy ważne i zupełnie na czasie.

P. Minister hr. Berchtold w odpowiedzi na słowa p. Udrzala rzekł, że już w poprzednim roku zaznaczył, iż przywiązuje wielką wagę do wewnętrznej konsolidacji jako ważnego czynnika stanowiska mocarstwowego. Oczywiście i dziś pozostaje na tem stanowisku i z radością powitałby postęp na tem polu. Z drugiej strony oczywiście musi się wyrzec wszelkiej ingerencji w tej sprawie, ponieważ, jak wiadomo, konstytucyjnie mu ona nie przysługuje.

Następnie przyjęto budżet Ministerstwa spraw zagranicznych. Przyjęto też fundusz dyspozycyjny 11 głosami przeciw 4, poczem posiedzenie zostało zamknięte.

#### Z komisji wojskowej Delegacji austriackiej.

Na sobotnim posiedzeniu tej komisji przemawiali del. Lecher, Leuthner i Sedlak.

Następnie zabrał głos P. Prezydent Ministrów hr. Stürgkh. Mowca zwrócił się przede wszystkim przeciw zarzutom, czynionym przez pp.: Lechera, Leuthnera i Nemea z powodu użycia § 14 w celu ustanowienia kontyngentu rekruta na r. 1914 r. i stwierdził, że sam p. Lecher uznał, iż w Izbie posłów była możliwość parlamentarnego załatwienia kontyngentu rekruta, lecz większość w skutek trudności, jakie się wyłoniły, nie mogła dać wyrazu swej woli, tak, że Rząd musiał uciec się do środka pozaparlamentarnego, ale konstytucyjnego, do § 14. Premier zapytuje wszystkich delegatów, nie przeciwnych zasadniczo żądaniom wojskowym, jakie byliby zajęli w obec Rządu stanowisko, gdyby nie był on spełnił swego obowiązku świadom swego odpowiedzialności względem Państwa i nie był postarał się o zabezpieczenie podwyższenia kontyngentu, oraz interesów armii z chwilą, gdy okazała się niemożność zaspokojenia tych potrzeb na drodze parlamentarnej.

Mowca odparł też zarzut, że Rząd był beczynny. Mimo istniejących w Radzie państwa trudności Rząd może wykazać wielkie sukcesy w ostatnim półroczu roku i niepodobna odmówić mu zdolności i dobrej woli do wspólnej pracy z parlamentem nawet w trudnych warunkach. Dopiero wtedy Rząd zdecydował się na odroczenie Rady państwa, gdy uznał, że w chwili, w której zatarg stał u szczytu, nie było chwilowo środka do załagodzenia sprawy. Stan rzeczy był wówczas taki, że Rząd tylko po bardzo dokładnej rozprawie poczynił swe zarządzenia. Należy też sobie uprzytomnić, z jakimi trudnościami Rząd miał do walenia, jakie dał dowody cierpliwości i wytrwałości, nie tylko w Izbie posłów i w tyśiącznych trudnościach codziennego życia parlamentarnego, lecz także w wielu Sejmach, gdzie starał się przez rokowania i wpływanie na wszystkie strony interesowane spowodować uruchomienie tych ciał prawodawczych.

Następnie Premier odpowiedział na zarzuty prawno-państwowe odnośnie do treści rozporządzenia o kontyngencie rekrutów. Stwierdził tedy, że § 1 tego rozporządzenia w obecnych stosunkach politycznych reguluje zastępczo ustanowienie kontyngentu na rok jeden, a § 2 zaś nie zawiera takiego uregulowania, tylko niejako program do ustanowienia cyfry kontyngentu na lata przyszłe. § 2 nie jest wiązaniem prawodawstwa, bo to jest niemożliwe, lecz tylko wiązaniem Rządu na wewnątrz, oraz względem Rządu wspólnego. Obawy co do równości postępowania w obu Państwach zostały rozproszone.

Mowca stanowczo zaprzecza twierdzeniu, jakoby przez to stadyum przejściowe, które nastąpiło w Austrii przez użycie § 14, interesy siły zbrojnej doznały jakiegokolwiek szkody, musi jednak przyznać się do zdania p. Lechera, że przejście ze stanu tymczasowego do trwałego jest bardzo pożądane. Oczywiście z tem życzeniem łączy się życzenie jak najrychlejszego powrotu normalnych stosunków.

Mowca zwraca się przeciw twierdzeniu, jakoby Rząd pozostawił tylko stronnictwom troskę o uruchomienie parlamentu i usunięcie trudności z Czechami. Właśnie wczoraj Premier poczynił kroki w tej sprawie, które z pewnością będą wymagały mozolnej pracy. Rząd będzie starał się nie tylko pośredniczyć, lecz dawać też potrzebne impulsy. Premier nie popada w wątplenie, jeżeli chwilami między obu stronami panuje pewien ton ostrzejszy. Kto śledzi z uwagą mowy wygłoszone, ten nabierze przekonania, że waśń musi być zlokalizowana. Przede wszystkim co do strony formalnej należy szukać porozumienia w Czechach, by Rada państwa mogła pracować. To przekonanie nabiera coraz większej wagi. Jeżeli w sprawie formalnej nastanie porozumienie co do Sejmu czeskiego, to w nadziei dalszego porozumienia co do meritum będzie można wziąć się do uruchomienia parlamentu. Wykonaniu tej myśli mowca poświęcił całą swą pracę i jak dotychczas, tak i nadal przejęty będzie uczuciem zupełnej lojalności.

Premier zakończył wezwaniem, aby nie tyle spoglądano krytycznie w przeszłość, ile z nadzieją w najbliższą przyszłość, w której da Bóg, wszystko znów znajdzie się na kon-

stytucyjnym gruncie parlamentarnym, celem harmonijnego współdziałania Rady państwa z Rządem.

Z kolei zabrał głos P. Kierownik Ministerstwa Skarbu baron Engel i rzekł, że pokrycie austriackiej kwoty wydatków wspólnego budżetu nastąpi bez operacji kredytowej, gdyż na rok budżetowy 1914/15 przewidziane są specjalne kredyty, które będą pokryte, jak dawniej, operacją kredytową. Mianowicie chodzi tu o kredyt specjalny 115-9 milionów koron. Nowe kredyty właściwie są wymagane tylko przez marynarkę, a wynoszą, jak wiadomo, 426 milionów kor., rozłożonych na szereg lat. Ze względu na rozwój podatkowy niema obawy, aby wydatki te stały się niezdolnymi dla gospodarki społecznej. Mowca stara się o ile możliwości, unikać operacji kredytowych.

Budżet na rok 1914/15 zamyka się bez niedoboru. Dochody są wyższe z powodu naturalnego rozwoju podatków, oraz wskutek podwyższenia dochodu z podatku osobistodochodowego, który, jak wiadomo, jest jedyny, jaki przypada Państwu z nowych podatków, uchwalonych przez parlament. Natomiast w budżecie przewidziane są wszystkie przekazywania na rzecz krajów w myśl uchwalonego planu finansowego.

Wydatki na marynarkę są uwzględnione w budżecie na rok 1914/15. Operacje kredytowe przewidziane są tylko co do powyżej wymienionego specjalnego kredytu 115-9 milionów kor. oraz dla 120 mil. kor. na inwestycje kolejowe, razem 235 mil. kor. Ostatnia pożyczka nie była przeznaczona wyłącznie na cele wojskowe, lecz i na refundację zapasów kasowych. Są one jeszcze teraz niedostateczne i powinny wynieść 400 mil. kor.

Mowca uważa za swój obowiązek wycofanie znajdujących się jeszcze w obiegu bonów kasowych krótkoterminowych. Zaprzecza twierdzeniu, jakoby sposób emisji ostatniej pożyczki wpłynął niekorzystnie na kurs. Sposób emisji wcale pożyczki nie podrożył. Inna forma była wogóle niemożliwa ze względu na stosunki na targu finansowym i gdyby pożyczka była uchwalona parlamentarnie, to P. Kierownik Ministerstwa skarbu również musiałby się oświadczyć za formą bonów kasowych. Zresztą i Niemcy i Francya w tym samym czasie w podobny sposób zaciągnęły pożyczki. Mowca nie jest zwolennikiem krótkoterminowych bonów kasowych, to też uważa ostatnią pożyczkę tylko za operację przejściową do stałej renty. Zarzut, że konsorcjum bankowe wyzyskało Państwo, jest nieuzasadniony. Emisję objęły banki po kursie 95, a wydały po kursie 95 1/2. Pół procent było więc przeznaczony dla banków jako zysk, a ponadto jako dodatek do kosztów, które są bardzo znaczne przy emisji w drodze subskrypcyj.

W końcu mowca wyraził nadzieję, że kursy austro-węgierskich papierów państwowych utrzymają się na dotychczasowej wysokości, bo wrócić do zaufania publiczności w kraju i zagranicą, jak świadczy umieszczenie części nowej pożyczki zagranicą.

P. Mastalka polemizował z p. Lecherem i wyraził zdanie, że nie powinno się czynić zarzutów Rządowi, lecz raczej hr. Berchtoldowi, którego polityka trójprzymierzowa winna jest, wedle mowcy, że okazała się po-

## MATKA.

(Artur Dourliac: *Le supplice d'une mère*).

### XIV.

(Ciąg dalszy).

— Nareszcie, oto mój brat! — zawołała Lucy wesoło, biegnąc naprzeciw spóźnionego....

Lecz nagle zatrzymała się, ukrywając nie mile zdziwienie.

Była to panna Doucelard.

Pomimo osobistej urazy, tem głębszej im mniej uzasadnionej, stara panna, zapominając beczelnie o wcale niedwuznacznej roli, jaką odegrała w sprawie skradzionych pieniędzy, narzuciła się znowu rodzinie, którą o mało nie pogrążyła w rozpacz, usiłowała teraz zachować niby przyjazne stosunki, a wdowa, pomimo swojego wstępu i obrzydzenia usunąć się nie śmiała, obawiając się dla dzieci jadłowitego języka Benedykty.

Pan Parker był tego samego zdania.

— Są tylko dwa sposoby na moją gospodynię; — oświadczył z największą iletęnością — znośić ją, lub skrócić jej kark... a ponieważ ten drugi sposób zapewne ci się nie podoba....

Pani Cauvy ograniczyła się więc tylko przezornie na okazywaniu jej chłodnej grzeszności. Chłód ten przejawiał się jeszcze wybitniej ze strony Jana i Lucy. Nie mogli zrozumieć zbytniej wyrozumiałości matki dla

tej wstrętnej megery, która pomimo wszystko wślizgiwała się do ich domowego ogniska.

Lecz ona nie zdawała się spostrzegać lekceważenia i oziębłości, wszystko przeslizgiwała się po niej, nie zdając się jej dotykać; fałszywy uśmiech przywarł do jej ust wąskich, a bardzo ośchłe „dzień dobry“ doktora, tonęło w fali słów miódowych, płynących z ust jej bezzębnych, jak potok niewyczerpany.

Na wzór owego Anglika, który jeździł w ślad za nieszczęśliwym pogromcą, aby widzieć, jak będzie wreszcie pożarty przez lwa, ona czekała na jakiś wypadek, katastrofę, na coś nieprzewidzianego, lecz co według jej przekonania, musiało się zdarzyć, a troszczyła się tylko o to, by wówczas znaleźć się na pierwszym miejscu, widzieć płynącą krew i słyszeć okrzyki bólu.

Jakiś odwet należał jej się przecież od losu; nie mogło to jej ominąć i dopiero wtedy uczuje się zadowolona, gdy ujrzy ruinę, żalobę, rozpacz, rozsiadającą się przy tem spokojnym ognisku, przy którym zazdrośnie strzegła swego miejsca, dzięki płaszczeniu się i podłościom.

— Janko! kochana pani jeszcze nie po śniadaniu? — wyrzekła, widząc przez drzwi otwarte stoł nakryty. — Myślałam, że trafie na sam koniec... Doprawdy, jestem zawstydzona, że tak nieuczyniście państwu przeskadzam... miałam powiedzieć dwa słowa temu kochanemu doktorowi....

— Mój syn jeszcze nie wrócił.

— Ach! mój Boże! ta biedna Rena, zapewne musi być gorzej; miałam przeczyć. Powno go zatrzymali w pałacu Desneulle!

— W pałacu Desneulle! — powtórzyła pani Cauvy, blednąc.

— Niestety! moja mała kuzynka jest bardzo źle!

— Czy podobna? — szepnęła Lucy wzruszona.

— Janko! doktor paniom o tem nie mówił?

— Mój syn nie rozmawia z nami o swoich chorych; zresztą, nie jest domowym lekarzem tej rodziny — zauważyła wdowa — jest nim zawsze doktor Yrvoix.

— Tak, lecz on do pomocy wezwał swego młodego kolegę... Panowie Desneulle sami już nie wiedzieli, do kogo się udać... a ja sama często wychwalałam pana Jana....

— Pani jest zbyt dobra....

— Pomiędzy przyjaciółmi rzecz całkiem naturalna; lubię dopomagać ludziom! A przytem, ten kochany młodzieniec zawsze mi był sympatyczny; tak bardzo interesowałam się jego powodzeniami!

— Dziękuję pani.

— Mówiąc między nami, jest za co, a jeżeli doktor obejmie tam kurację, mnie tylko będzie zawdzięczał, mogę się tem pochwalić. To też mam nadzieję, że przy sposobności... gdyby sprawy zły obrót wzięły... nie zapomiałaby wspomnieć o mnie naszej kochanej chorej... Moje nazwisko wymówione w stosownej chwili... Rena zawsze mi mówiła, że coś zostawiła... ach! skromną pamiętkę... To wcale nie cheiwość... ale tak ją kocham!... Złote sereje!... Anioł z nieba!...

— Miejmy nadzieję, iż Pan Bóg pozostawi nam ją na tej ziemi!... odrzekła pani Cauvy, gdy Lucy, niezadowolona ukryć swego wstępu i niesmaku, wróciła na swoje miejsce obserwacji przy oknie.

— Taka młoda! Zaledwie dwadzieścia

lat! — powtarzała Benedykta z westchnieniem. — I taka bogata! Przeszło dwadzieścia milionów! Ach! gdyby doktor ją wyleczył, fortuna jego gotowa! o nim tylko mówiono by w całym Saint-Quentin.

— Tak! gdyby ją wyleczył! — szepnęła matka odpowiadając wewnętrznej myśli.

— Na nieszczęście, jest to prawie niepodobienstwem... Wszyscy najskłaniejsi doktorowie w Paryżu badali ją i wyrok wydali. Mówiąc między nami, doktor Yrvoix wcale nie szczególną przysługę wyrządził swemu początkującemu koledze, wkładając taki ciężar na jego barki. Jeżeli mu się nie powiedzie, będą mówić, że to jego wina, tego biednego pana Jana; mogłoby mu to wyrządzić wielką krzywdę na przyszłość.

— Powiedzie mu się! zawołała Lucy zniecierpliwiona, całując matkę, drżącą w skutek podstępnych insynuacji.

— Dałby Bóg.

— Jan jest taki uczony, taki zręczny...

— Do tego trzeba by jeszcze więcej niż wiedzy i zręczności... trzeba by endu....

— Cud się spełnił, moja pani! — przerwał jej donośny głos starego doktora, który się zjawił.

— Przez pana? — spytała kwaśno Benedykta — nie przystajamy się w cudze piórka....

— Bądź co bądź, ta biedna mała, nie śmiem jeszcze powiedzieć, że uratowana, o tem zawczasem byłoby decydować, lecz obecnie jest nadzieja, operacja bowiem świętnie się udała....

— Operacja? jaka operacja?

(Ciąg dalszy nastąpi).

trzeba tak wielkich wydatków na zbrojenie. Co do zawieszenia czynności parlamentu, to wina spada na Niemców, gdyż dopiero po zagwaniu przez nich rokowań, Czesi przeszli do obstrukcji, która jednak nie zwraca się ani przeciw Najw. Dynastji, ani przeciw armii, ani przeciw Państwu lub parlamentowi.

P. Biały wniósł rezolucję z wezwaniem Rządu, aby wykazy ulg, przyznanych na podstawie § 32 ust. wojskowej w latach 1913 i 1914 ułożył osobno dla każdego korpusu i przedłożył komisji jak najrychlej; w każdym razie jeszcze przed plenarnymi posiedzeniami Delegacji mowca podniósł, że podobna rezolucja była przyjęta w ubiegłej sesji, ale Ministerstwo wojny niestety pozostało ją bez odpowiedzi.

Przewodniczący oznajmił, że lista mówców jest wyczerpana i przerwał obrady. Dziś zebrała się komisja o godz. 10 przed południem na dalsze obrady.

## Sprawy krajowe.

(Rozwiązanie Reprezentacji gminnej w Janowie).

□ Z aktów wyborczych przedłożonych Namiestnictwu wraz z protestem przeciw przeprowadzonym dnia 11 sierpnia 1913 wyborom do Rady gminnej w Janowie w powiecie grodeckim, przekonało się Namiestnictwo, że peryod wyborczy obydwóch połówek obecnej Rady gminnej w Janowie już dawno minął, albowiem jedna połowa wybrana jeszcze dnia 26 czerwca 1903 ukonstytuowała się dnia 13 lipca 1904, druga zaś połowa wybrana dnia 27 grudnia 1905 objęła urzędowanie dnia 28 stycznia 1907.

Z powyższego okazuje się, że pierwsza połowa Rady gminnej urzęduje przeszło 3 i pół lat, druga zaś połowa przeszło rok poza ustawy sześcioletni peryod wyborczy, że więc należałoby obecnie przeprowadzić już wybory całej rady gminnej.

P. Namiestnik wskutek wniesionego protestu unieważnił uzupełniające wybory do Rady gminnej, przeprowadzone w dniu 11 sierpnia 1913. Przeprowadzenie nowych wyborów całej Rady gminnej okazało się ze względu na postanowienie § 13 ustawy gminnej z r. 1896 prawie niedopuszczalne, mimo że ta Rada urzęduje poza przepisowy okres wyborczy, gdyż wybór całej Rady gminnej w gminach podlegających ustawie gminnej z r. 1896, nastąpić może tylko w wypadku rozwiązania całej Rady gminnej.

Z powyższych powodów postanowił P. Namiestnik, celem wprowadzenia ustawowych stosunków w składzie Reprezentacji gminnej w Janowie, rozwinąć na zasadzie § 109 ustawy gminnej obecnie urzędującą Reprezentację gminną w Janowie.

Do czasu wprowadzenia w urzędowanie nowej reprezentacji gminnej załatwiać będzie sprawy gminne tymczasowy zarząd gminy, który poruczył Pan Namiestnik w porozumieniu z Wydziałem krajowym emerytowanemu urzędnikowi sądowemu Janowi Gduli.

W skład tymczasowego zarządu powołał P. Namiestnik w porozumieniu z Wydziałem krajowym: Arona Wurma, Samuela Blatta, Leizora Dichtera, Arona Schwartzę, ks. Michała Strzelbickiego i dr. Adama Merkla. Funkcję zastępcy naczelnika gminy sprawować ma Aron Wurm.

Od orzeczenia tego, o ile niem postanowiono rozwiązać Reprezentację gminną w Janowie, wolno gminie wnieść rekurs do Ministerstwa spraw wewnętrznych. Ewentualny rekurs niema jednak mocy wstrzymującej rozwiązanie Rady gminnej. Natomiast niema rekursu przeciw decyzji, o ile nią wydano zarządzenia co do tymczasowego załatwiania spraw gminnych, ponieważ decyzję w tym względzie wydano w porozumieniu z Wydziałem krajowym.

Ustanowiony kierownik tymczasowego zarządu gminy przeprowadzić ma jak najrychlej wybory nowej Reprezentacji gminnej w Janowie.

## Sprawy bałkańskie.

Do *Albanische Korrespondenz* donoszą z Walony, że d. 7 b. m. na całej linii zaprzestano kroków nieprzyjacielskich.

Ta sama korespondencja otrzymała z Santi Quaranta doniesienie tej treści: Wszyscy członkowie międzynarodowej komisji kontrolnej zbrali się tu d. 9 b. m., aby konferować z prezesem rządu prowizorycznego w Epirze, Zografosem i ministrem zagr. Karapanasem, ale ponieważ nie znaleźli umieszczenia w Santi Quaranta, wyjechali do Korfu na dalsze obrady, które też się odbyły. Wynik ich nieznan.

Wczoraj rano odbyło się trzecie posiedzenie delegatów Epiru z członkami międzynarodowej komisji kontrolnej.

Wiadomość z Durazzo o ukrzyżowaniu Albańczyków przez Epirotów wywołała w Atenach oburzenie, jako czczy wynisf.

Król grecki udaje się we czwartek do Macedonii na inspekcję tamtejszych załóg.

Dziennik urzędowy w Belgradzie podaje, że w Albanii będzie utworzone serbskie przedstawicielstwo dyplomatyczne, w Wiedniu, Berlinie, Bukareszcie i Konstantynopolu będą utworzone serbskie konsulaty generalne, a w Pradze, Skutari i Tryeście konsulaty.

Dziennik rządowy *Samowprawa* donosi, że komisja śledcza wykryła malwersacje w stowarzyszeniu uniformowania oficerów na 720.000 dinarów. Jest więc obowiązkiem rządu położyć kres tym niemożliwym stosunkom. Tak samo rząd musiał wystąpić przeciw gen. Popowiciowi, który podkopał powagę władz cywilnych.

Wskutek tymczasowego układu między dyrekcją serbskiego Towarzystwa żeglugi na Dunaju a personelem technicznym, ten ostatni na razie odstąpił od strajku.

Specjalna misja turecka, na której czele stoja minister spraw wewnętrznych Telant bej i były minister spraw wewnętrznych İzzet basza, przybyła wczoraj do Liwadii celem powitania cara. Powitali ją przedstawiciele władz państwowych i miejscowych.

## Zatarg Meksyku ze Stanami Zjednoczonymi.

Pisma amerykańskie stwierdzają, że przesilenie meksykańskie przybrało charakter krytyczny. Zdaje się, iż Stany Zjednoczone będą musiały chwycić się kroków wojennych. — Dwa okręty niemieckie przywoziły broń dla Huerty.

Na sobotniej Radzie gabinetowej w Waszyngtonie wyłoniła się różnica zdań z powodu żądania posiłków przez generała Funstona. Niektórzy członkowie gabinetu uważali, że wysłanie posiłków może zamącić pośrednictwo pokojowe, inni zaś sądzili, że posiłki są konieczne, aby nie dopuścić do uszkodzenia stacji wodnych i kolei.

Podobno Funston doniósł departamentowi wojskowemu, że w kilku punktach jest zagrożony i żądał przysłania 18.000 ludzi, celem utrzymania swej pozycji w Veraeruz. Sekretarz wojny Garrison oświadczył, że nie wydał poleceń. Mimo to słychać, że przygotowuje się wysyłka około 60.000 ludzi na okrętach handlowych.

Konradmirał Majo donosi, że powstańcy przygotowują pochód i atak na Tampico. Departament marynarki polecił konradmiralowi nsumąć wszystkich Amerykanów i cudzoziemców z Tampico i okolicy.

Angielska ambasada otrzymała wiadomość o zabiciu 2 angielskich i 2 amerykańskich górników przez meksykańskie wojsko związkowe.

Do Veraeruz przybyli delegaci Huerty, celem pośrednictwa i udali się na pokład parowca „Księżna Cecylia“, aby drogą na Hawanę pojechać do Stanów Zjednoczonych. Gościnności zaofiarowanej im przez gen. Funstona, oraz propozycji admirała Badgera, który chciał im dać do dyspozycji okręt wojenny, celem podróży do Stanów Zjednoczonych, delegaci nie przyjęli.

Wedle informacji udzielonej przez krawonik „California“ na rozkaz Huerty zgromadzone wszystkie światła w latarniach morskich w zachodnich wybrzeżach Meksyku.

Z głównej kwatery powstańców nadeszła wiadomość, że Carranza rozkazał przyspieszyć operacje przeciw Tampico i Mazatlan.

Huerta zawiadomił pośredników, że delegaci meksykańscy udali się już przez Veraeruz do Niagary.

Carranza przybył do Tereon i ogłosił, że to miasto jest jego tymczasową stolicą. Villa przyjął go na dworcu.

Telegrafują z Mazatlan, że na angielskim okręcie „Cetiano“, który na prośbę kapitana niemieckiego krawonika „Norymberga“ przysposobiono do przewozu zbiorów, przybyli tam zbiorowicze z Manzanilla. Konsul amerykański w Acapulco, który był w liczbie zbiorów, opowiedział, że gdy parowiec „Cetiano“ stał na kotwicy w Manzanillo, Meksykańscy oblali naftą i podpalili pomost wiadący do okrętu. Gdy okręt odbił od brzegu, strzelano doń kilka razy, ale nikt nie został zraniony.

Dowódca powstańców wyraził admirałowi amerykańskiemu głębokie ubolewanie z powodu, że niedawno ktoś nie należący do walczących zabity został przez bombę, spadłą z samolotu wojskowego. Oświadczył, że bomba wypadła wbrew woli kierownika samolotu.

Zdaje się, że Mazatlan lada chwila będzie zdobyty. Urzędnicy miejscy udali się onegdaj w nocy na dwa okręty, gotowe do odjazdu.

*Osservatore Romano* ogłasza tekst depeszy, którą kardynał sekretarz stanu Merry

del Val wystosował do arcybiskupa Meksyku, jakoteż tekst odpowiedzi nadeszłej od tego arcybiskupa. Donosi on, że reprezentanci rządu kornie proszą o błogosławieństwo Ojca św. Prezydent Huerta osobiście był u arcybiskupa, aby mu złożyć wyrazy hołdu dla Stolicy apostołskiej.

## KRONIKA.

Lwów, 11 maja.

### Kalendarz.

Wtorek, (12 maja): Pankracego. — Wszemila. — Dewiat. Wschód słońca o godzinie 3:44 rano, zachód słońca o godzinie 6:54 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 9 Cel.

— **JE. P. Prezydent wyższego sądu krajowego Czerwiński**, wyjechał na wizytację sądu obwodowego w Przemyślu.

— **Wiceprezydent krajowej dyrekcji skarbu Bugno** wyjechał w sprawach urzędowych do Wiednia, nie będzie więc w najbliższych dniach przyjmował. Dzień przyjęć ogłoszony będzie później.

— **Komitet „Rautu prasy“** zamykając rachunki, uprasza osoby, które zajmowały się sprzedażą kart wstępu o jak najspieszniejszy zwrot niesprzedanych biletów, lub o nadesłanie należności na ręce wiceprezesa Tow. dziennikarzy polskich, redaktora Aleksandra Miłskiego, Lwów, Akademicka 10 II. p.

— **Z Rady m. Lwowa.** Na sobotnim posiedzeniu Rady, która trwała bardzo krótko, prezydent miasta p. Neumann zawiadomił zebranych, iż zamiana gruntów w Biłohorszczy na Błonia Janowskie została dokonana, że dalej wojskowość zgodziła się wreszcie na odstąpienie gminie tzw. „Feuerpikiety“, która wobec tego za 20 lat przejdzie na własność miasta. Obie te wiadomości powitała Rada oklaskami.

Przed przystąpieniem do porządku obrad zgłosił r. dyr. Olszewski interpelację w sprawie kurzu na ulicach miasta.

Prezydent Neumann przyrzekł zająć się tą sprawą.

Następnie zwrócił się r. dr. Dwernicki do prezydenta miasta jako do przew. Rady szkolnej z interpelacją w sprawie wycieczki z młodzieżą, urządzoną w dniu 1 maja przez dwóch nauczycieli szkoły im. Konarskiego za co podobno przeciw nauczycielom tym wskutek zadennocowania ich, iż młodzież wyprawdzili na pochód socjalistyczny, wdrożono śledztwo dyscyplinarne, a nawet zansuspendowano ich, czy też zagrożono suspensją. Mowca zapytuje prezydenta, czy sprawa ta jest mu znana, oraz prosi go, aby w danym razie czuwał, by nauczycielom tym nie stała się krzywda, gdyż stwierdzono, iż młodzież poprowadziła nie na pochód, lecz do lasu Biłohorskiego na leżący przyrodniczą, gdzie były nawet dzieci z innych szkół.

Prezydent p. Neumann odpowiedział zapewnieniem, iż władze szkolne postąpią w tym wypadku bezstronnie.

Z kolei poruszono sprawę subwencji gminy dla Tow. koni i wyścigów.

R. Chajes przedstawił wniosek o udzielenie 6000 koron, i to bez zastrzeżeń, ponieważ wedle informacji ze strony wspomnianego Tow., biegi są już rozpisane i zastrzeżenia, proponowane pierwotnie przez sekcję w jej wnioskach, uniemożliwiłyby odbycie wyścigów. Dodatkowo wniósł referent, aby 400 kor. przeznaczyć na cztery nagrody honorowe dla uczestników biegów Sokołów, który to bieg po raz pierwszy w tym roku się odbędzie.

R. F. Piasecki postawił wniosek, aby nagrody dotowane z pieniędzy, ofiarowanych przez gminę, były dostępne wyłącznie koniom urodzonym i wychowanymi w Galicji.

Rada znaczną większością uchwaliła wniosek sekcji z poprawką r. Piaseckiego, iż nagrody z subwencji gminy mogą otrzymać tylko konie w Galicji wychowane.

Podobną sprawę referował r. Blumefeld, stawiając wniosek udzielenia subwencji 500 kor. na nagrody m. Lwowa dla Tow. konkursów hipieckich. Wniosek ten bez dyskusji uchwalono.

Następnie Tow. „Wyzwolenie“ uchwaliła Rada subwencję 200 kor. na kosztą wystawy przeciwalkoholowej, a subwencję 100 kor. Tow. „Lwowska pomoc przem.“ na pokrycie kosztów wystawy karnawałowej.

Na tem posiedzenie zamknięto.

— **Galicyjskie Towarzystwo muzyczne** odbyło w sobotę wieczorem doroczne walne zgromadzenie pod przewodnictwem swego prezesa Andrzeja ks. Lubomirskiego, który zagaiwszy zebranie, oddał cześć pamięci zmarłego sekretarza śp. Stanisława Elektorowicza.

Sprawozdanie Towarzystwa za rok 1912/13 podnosi, że rok ten odznaczał się wielką ruchliwością zarówno na polu produkcji artystycznych, jak i pracy pedagogicznej. Dzięki nie-

strudzonym zabiegom księcia-prezesa, uzyskało Towarzystwo muzyczne subwencję w wysokości poczwórnej kwoty. dotąd udzielanej; uważać to należy także za uznanie, złożone przez czynniki miarodajne naszej instytucji.

Ta podwyżka subwencji umożliwiła regulację i podniesienie płac nauczycielom konserwatorium; utworzono dalej inspektorat dla klas gry na fortepianie.

We wszystkich produkcjach Tow. położono szczególną wagę na muzykę polską. Powodzenie moralne tej pracy było dziełem gorliwości zarówno członków czynnych, jak i dyrektora artystycznego, p. Mieczysława Soltysa.

Z powodu pięćdziesiątej rocznicy r. 1863 rozpisano Towarzystwo konkurs na ntwór orkiestralny o narodowym podkładzie ideowym i urządziło I. Zjazd muzyków i śpiewaków polskich, który przybrał imponujące rozmiary.

Obrót kasowy Tow. obracał się w wysokości 291.420 kor. Ogólna liczba członków wynosiła 288, ogólna liczba uczniów 1.002.

W dyskusji nad tem sprawozdaniem zabierało głos kilku mówców, poczem na wniosek komisji rewizyjnej udzielono wydziałowi absolutorium, następnie dokonano uzupełniających wyborów. I tak wybrano: dwu członków chóru damskiego: pp. Brzechowską Em., Kopystyńską Amel.; członka chóru męskiego, p. Androchowicza Kaz.; członka z grona nauczycieli p. Niewiadomskiego Stan.

Do komisji rewizyjnej: pp. radcę Dworu Klusika-Orzechowskiego, B. Lewickiego i B. Papiego.

— **Nowela do ustawy o bezpośrednich podatkach osobistych.** W najbliższy piątek, dnia 15 b. m. wygłosi w lokalu Towarzystwa prawniczego i Związku adwokatów polskich (ul. Akademicka 13, kasyno miejskie) o godz. 7:30 wieczorem prof. dr. Jerzy Michalski, dyrektor Banku krajowego odczyt, w którym przedstawi treść i najważniejsze myśli przewodnie noweli, mającej bardzo doniosłe znaczenie ekonomiczne, oraz omówi krytycznie najważniejsze jej postanowienia. Nie wątpimy, że temat wykładu, tak w obecnej chwili aktualny, sprzawdzi do sali wykładowej bardzo liczne audytoryum ze sfer prawniczych, w szczególności ze sfer skarbowych. Goście mile widziani.

— **Krajowa konferencja nauczycielska dla okręgów szkolnych:** 1. białskiego, 2. bocheńskiego, 3. brzeskiego, 4. chrzanowskiego, 5. krakowskiego miejskiego, 6. krakowskiego zamiejscowego, 7. limanowskiego, 8. myślenickiego, 9. nowosądeckiego, 10. nowotarskiego, 11. oświęcimskiego, 12. podgórskiego, 13. wadowickiego, 14. wielickiego, 15. żywieckiego odbędzie się w Krakowie w dniach 13 i 14 maja 1914 pod przewodnictwem inspektora krajowego szkół, rady Dworu Mieczysława Zaleskiego.

Obrady odbywać się będą w sali gimnastycznej szkoły wydziałowej męskiej im. św. Floryana przy ul. Szlak 1. 5. Wykład o alkoholizmie i zwalczaniu go przez szkołę odbędzie się w sali wykładowej Zakładu patologii ogólnej, w Collegium medicum, przy ulicy Grzegorzewskiej 1. 22. Przed rozpoczęciem obrad złożą delegaci, wybrani na konferencjach okręgowych, do rąk przewodniczącego mandaty, wydane im przez Rady szkolne okręgowe.

Z konferencją połączona będzie wystawa prac uczniów i uczenie szkół ludowych pospolitych z kilku okręgów szkolnych w zakresie nauki zręczności wszelkiego rodzaju, wyrobów „szkół pracy“ z Białej i z Krakowa, wystawa rysunków uczniów i uczenie szkół ludowych pospolitych i wydziałowych w Krakowie, oraz prac uczniów seminarjum nauczycielskiego męskiego w Krakowie w zakresie sljdu drzewnego.

— **Sekcja rysunkowa Koła lwowskiego T. N. S. W.** zawiadamia swych członków, że znacznie wzbogacona biblioteka sekcji przeniesiona została do I. szkoły realnej przy ul. Kamiennej II. p. Czytelnia otwarta będzie w każdą środę i piątek od godz. 6—8 popołudniu, z wyjątkiem świąt.

— **Bezpośrednia ekspedycja pakunków do stacji poza Wiedniem leżących.** Z dniem 1 maja b. r. rozszerza się zakres bezpośredniej ekspedycji pakunków poza Wiedeń, także na ruch z e. k. uprz. kolejją Wiedeń-Aspang.

Od tego dnia będzie ponadto możliwą z odnośnych dworców kolejowych wiedeńskich dalsza ekspedycja pakunku nadanego pierwotnie tylko do Wiednia, do stacji postoju pociągów pospiesznych oraz do stacji postoju pociągów osobowych innych linii, objętych ogłoszeniami, o ile podróżny odnośne żądanie zgłosi na dworcu w Wiedniu bezzwłocznie po nadejściu pociągu.

Zarządzenie to stwarza nowe udogodnienie dla podróżującej publiczności.

Podróżny bowiem przyjechawszy do Wiednia może bezzwłocznie na tym samym dworcu zażądać dalszej ekspedycji pakunku poza Wiedeń, przyczem unika dalszych trudów połączonych z przewiezieniem pakunku z jednego dworca na drugi oraz z ponownym nadawaniem na drugim dworcu.

Blizsze postanowienia dotyczące bezpośredniej ekspedycji pakunków poza Wiedeń za-

warte są w oficjalnym rozkładzie jazdy oraz w obwieszczeniach, umieszczonych na stacyach.

**Konkurs na stypendya z funduszu imienia Adama Mickiewicza.** Zarząd główny Tow. nauczycieli szkół wyższych ogłasza konkurs na 20 jednorazowych stypendyów, każde w kwocie 100 koron, z funduszu im. Adama Mickiewicza, dla wdów i sierót po nauczycielach szkół średnich, z pierwszeństwem dla wdów i sierót po członkach Towarzystwa.

Podania o to stypendyum mogą wnieść wdowy w imieniu swoim i sierót, albo opiekunowie sądowi lub osoby opiekujące się sierotami, w imieniu tychże sierót. Podania należy wnieść do zarządu głównego Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych za pośrednictwem zarządów Kół Towarzystwa, najpóźniej do 10 czerwca 1914.

Do podań należy dołączyć świadectwo ubóstwa, podpisane przez właściwe władze duchowne i świeckie na osobnych formularzach, których dostarczą petentom Zarządy Kół Towarzystwa lub — jeśli w miejscu zamieszkania petenta niema Koła — Zarząd główny Towarzystwa (Lwów, ul. Małeckiego 5).

Podania, niezaopatrzone w takie świadectwa ubóstwa, lub wniesione po terminie, nie będą uwzględnione.

**Walne Zgromadzenie** Macierzy Szkolnej księstwa Cieszyńskiego odbędzie się w czwartek, 21 maja o godzinie 9 rano w Cieszynie, w sali Domu Narodowego.

**Ruch wychodźczy emigrantów,** którzy w I. kwartale 1914 r. przejechali przez Lwów w celu udania się na roboty do Prus i Ameryki. Powiaty: Bóbrka: do Prus 941, do Ameryki 115; Bohorodczany: do Prus 1.148, do Ameryki 8; Borszczów: do Prus 214, do Ameryki 150; Brody: do Prus 1.177, do Ameryki 91; Brzeżany: do Prus 2.195, do Ameryki 98; Buczacze: do Prus 2.352, do Ameryki 91; Czortków: do Prus 125, do Ameryki 160; Dolina: do Prus 91, do Ameryki 5; Drohobycz: do Prus 7, do Ameryki 2; Gródek Jagielloński: do Prus 77; Horodenka: do Prus 804, do Ameryki 151; Husiatyn: do Prus 390, do Ameryki 21; Jaworów: do Ameryki 5; Kałusz: do Prus 258, do Ameryki 26; Kamionka: do Prus 1.353, do Ameryki 50; Kołomyja: do Prus 1.183, do Ameryki 37; Kosów: do Prus 96, do Ameryki 15; Lwów: do Prus 294, do Ameryki 30; Mościska: do Prus 10; Nadwórna: do Prus 1.135, do Ameryki 29; Pezenizyn: do Prus 369, do Ameryki 3; Podhajce: do Prus 2.448, do Ameryki 83; Przemysły: do Prus 1.165, do Ameryki 55; Radziechów: do Prus 652, do Ameryki 50; Rohatyn: do Prus 1983, do Ameryki 265; Rawa Ruska: do Prus 224, do Ameryki 1; Rudki: do Prus 321, do Ameryki 18; Skalaż: do Prus 852, do Ameryki 130; Skole: do Ameryki 20; Śniatyn: do Prus 312, do Ameryki 74; Stanisławów: do Prus 1384, do Ameryki 58; Stryj: do Prus 14, do Ameryki 13; Tarnopol: do Prus 4177, do Ameryki 152; Tłumacz: do Prus 3736, do Ameryki 101; Trembowla: do Prus 957, do Ameryki 164; Turka: do Prus 3, do Ameryki 4; Zaleszczyki: do Prus 165, do Ameryki 39; Zbaraż: do Prus 1420, do Ameryki 343; Zborów: do Prus 2322, do Ameryki 111; Żółców: do Prus 2296, do Ameryki 103; Żółkiew: do Prus 674, do Ameryki 9; Żydaczów: do Prus 920, do Ameryki 52. — Razem do Prus 36.764, do Ameryki 2.932.

**„Nadzieja“, stow. głuchoniemych** odbyło wczoraj przed południem doroczne walne zgromadzenie. Prezesem pozostał nadal p. Jaworski, zastępcą jego wybrano p. Biesiekierskiego, skarbnikiem p. Schmidta, sekretarzem i tłumaczem p. Kolesińskiego (nie głuchoniemy), kontrolerem radcę Pierożyńskiego; jako członkowie weszli do wydziału: pp. Pelech, Piotrowska, Szkarpowicz, a jako zastępcą p. Piechota.

**Nawiązanie stosunków handlowych.** Pewna zaufania godna firma agencyjna w Wiedniu, będąca równocześnie ulią dla zakupu jednej z amerykańskich firm w Europie, pragnie nawiązać stosunki z krajowymi firmami interesowanymi w eksporcie. O adres tej firmy mogą się reliktanty zwrócić do Galie. Instytutu eksportowego (Lwów, Akademicka 17).

**Choroby zakaźne.** Fizykat miejski ogłasza miejscowości, w których grasują choroby zakaźne, a mianowicie: tyfus plamisty: Zapytów, Jaryczów stary; tyfus brzuszny: Porozna, Biłohorszcze; szkarlatyna: Czystki, Stroniatyn, Winniki; dyfteria: Weinbergen, Lesinice, Winniki; trachoma: Hermanów, Podboreńce.

**Licytacja.** Dnia 15 b. m. o godz. 9 rano odbędzie się w magazynach towarowych na stacji Lwów-Podzamcze publiczny przetarg niepodjętych towarów.

**Tramway elektryczny** we Lwowie w miesiącu lutym r. b. miał przychodu za bilety 202.621.54 koron, za abonament 45.321.50, razem 247.943.4 koron (w lutym r. z. 229.121.96 kor.). Przewieziono osób 2,426.035 w r. z. 2.626.230. Wozokilometrów przejechano 427.298.8 (w r. z. 372.292.3). Przychód na kilometr kolei wyniósł obecnie 10.383.66 kor. (w r. z. 9.595.52 koron).

**Polskie Tow. przyrodników im. Kopernika** odbędzie posiedzenie ku uczczeniu pamięci prof. Bronisława Radziszewskiego we wtorek, dnia 12 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali Instytutu chemicznego Uniwersytetu (ul. Długosza 1. 6).

**Stacya telefoniczna.** Dnia 14 maja oddana zostanie do publicznego użytku centralna stacya telefoniczna w Toustem, z ograniczoną służbą dzienną.

**Zenobia z Kruszwskich Polanowska** zmarła onegdaj w mieście naszym po długich cierpieniach. Matzonka s. p. Stanisława Polanowskiego, jednego z najwybitniejszych i najbardziej zasłużonych obywateli naszego kraju, była wierna, kochająca towarzyszką jego czynnego żywota, przez długi szereg lat szczęśliwego z nim pożycia. Po owdowieniu, w zaciszu domowym spędzała resztę dni swoich, oddana dobremu uczynkom. Szlachetna jej postać znikła z pośród nas, ale pamięć jej żyć będzie we wspomnieniu tych, którzy mieli sposobność oenić bliżej wysokie zalety serca i umysłu tej zacnej niewiasty polskiej. Czesć jej pamięci!

Eksportacya zwłok odbyła się dzisiaj rano z domu żałoby przy ulicy Isakowicza 1. 6 do kościoła św. Maryi Magdaleny. Po nabożeństwie zwłoki przewiezione zostały na dworzec główny, a jutro o godzinie 10 rano złożone będą w grobowcu rodzinnym w Moszkowie.

**Michał Kmiotowicz,** dyrektor urzędu pocztowego na głównym dworcu, zmarł dziś rano nagle, przeżywszy lat 59. Zawezwany lekarz stwierdził śmierć z powodu udaru serca. S. p. zmarły pozostawał w służbie 33 lat, od 26 lat pełnił służbę na dworcu, a od 6 lat był dyrektorem urzędu pocztowego na głównym dworcu.

Zwłoki przewieziono zostaną do Krynicy.

**Kronika krakowska.** Stowarzyszenia rękodzielnicze i przemysłowe złożyły na ręce prez. Lea 1.800 kor. na Macierz śląską.

Dzisiaj w południe urządził bezrobotni demonstracyjny pochód przed magistrat, domagając się przyspieszenia robót publicznych i pracy.

**Ujęcie nożewców.** Policja ujęła wczoraj notowanego złodzieja Maryana Jachimowskiego *false Czerwińskiego*, który przed kilku dniami w towarzystwie podobnych mu awanturników Mikolaja i Filipa Tatarskich napadł na Kl-parowiec na Emila Kucielskiego i poranił go nożem tak ciężko, że do K. musiano wezwać stacyę ratunkową i odstawić go do szpitala powszechnego.

**Narzewcino pod kanapą.** W sobotę do Antoniny Garnarównej, służącej u Karola Grossa przy ul. Karola Ludwika 31, przyszedł podczas nieobecności słuźbodawców jej narzewcino, Piotr Kusznir. Nagle nadszedł ktoś z domowników, a Garnarówna, pragnąc ukryć swego adonisa, kazała mu wleźć w pokój pod kanapę. Tymczasem Kusznir zasnął i począł chrapać; usłyszano więc w domu podejrzenia szmer pod kanapą i z wielkiem przerażeniem wyciągnięto z pod kanapy skonfundowanego Kusznira. Ponieważ nie mógł się wykalzać żadną pracą, ani stałem miejscem zamieszkania, odstawił go do aresztów policyjnych.

**Nieszczęśliwy wypadek.** Podczas gry w piłkę nożną wczoraj po południu na Placu wystawowym, kopnął jeden z grających ucznia gimnazjalnego Feliksa Machnowskiego tak silnie, że złamał mu prawą nogę. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego przewiozło Machnowskiego do szpitala powszechnego.

**Schwytanie włamywacza.** Sł. praw p. Gustaw Aulich, zamieszkały przy ul. Zimorowicza, powróciwszy w sobotę około 5 po południu do domu, zastał swe mieszkanie otwarte, a w niem złodzieja, dobywającego się właśnie do szafy.

Pan Aulich chwycił złodzieja silnie w ramiona i zaczął wołać o pomoc, wtedy ten dobył z kieszeni rewolwer i mierząc w głowę pana A., groził zastrzeleniem. Zmuszony groźbą puścił p. A. złodzieja, a gdy ten szybko uciekał, zauważył p. A., że rewolwer jego, który wisiał nie nabyty nad łóżkiem, został zabrany przez złodzieja i że tym właśnie rewolwerem strzelał go uciekający. Nieobawiając się już strzałów, puścił się pan A. w pogon za złodziejem i przytrzymał go na pl. Dąbrowskiego. Schwytany przyznał się do włamania, zwi on się Michał Nauholyk i nie ma żadnego zajęcia.

**Przejechanie.** Parobek rzeźniki Bronisław Mieczkowski przejechał w sobotę w ul. Żółkiewskiej 7 lat liczącą Tynieć Nadlównę i ciężko ją potłukł. Pogotowie Tow. ratunkowego udzieliło dziecku pierwszej pomocy, a świadkowie zająsja zeznali w policyi, iż powodem wypadku było pozostawienie dziecka bez dozoru na ulicy.

**Kradzież.** W sobotę wieczorem skradziono w szynku Pornesa w ulicy Grodeckiej robotnikowi w Sądowej Wiszni, Józefowi Switlikowi chustkę, w której było zawiniętych 190 koron.

**Swistawkę połknął** bawiąc się nią trzyletni Michał Szuwan. Przywieziono go do szpitala powszechnego, gdzie lekarze zaaplikowali mu zątkiem silną dozę środka przeczyszczającego.

**Kronika polleyjna.** Na ul. Krakowskiej przytrzymał wczoraj Michał Bryk 12-letniego Jana Fliszczaka w chwili, gdy ten sięgał do jego kieszeni.

Na szkodę jednego z gości skradziono w hotelu Schwällera spodnie i garnitur czarny, wartości 90 koron.

Obok kawiarni Wiedeńskiej skradł Adam Zukawski z kieszeni Pawła Dyrdonia zegarek niklowy i począł uciekać. Schwytano go jednak i odstawiono na policyę.

Do magazynu przy ul. Kazimierzowskiej 1. 14 włamali się wczoraj nieznan sprawcy i skradli wiele worków i narzędzi żelaznych.

Jeszcze w roku 1913 skradła służąca Anna Popielec na szkodę Maryi Fleischerowicz bluzkę i buciuki, poczem znikła. Wczoraj spotkała okradzona na ulicy swą dawną służącą i oddała ją w ręce policyi.

W gmachu urzędu cłowego skradziono Wincentemu Peresowi pulares z kartką zastawniczą i 10 kor. gotówki.

**Zmarli:** w Krakowie, dr. Stanisław Brożyński, em. lekarz sztabowy, w 62 r. życia; w Krośnie, Michał Kronenberg, Sodalis Marianus, em. prof. seminarjum naucz., w 70 roku życia;

w Poznaniu, Stanisława z Trąbcezyńskich Leitgeberowa, w 70 r. życia.

**Polska kaplica w Wiedniu.** Przed laty sześciu z okazji 60-letniego Jubileuszu Najj. Pana polskie Towarzystwo szkoły ludowej w Wiedniu, III. Boerhavegasse 25, kupiło okazałą kamienicę i przyznaczyło ją na jubileuszową fundacyę celem utrzymywania ochronki i szkółki polskiej w stołey. W tymże domu zabudowano obecnie obszerną kaplicę na sposób katakombowy, w której zakonnicie SS. Służebniczki N. P. M. modlą się wraz z dziećmi, za dobrodziejów i ofiarodawców szkółki polskiej. Gdy ukończą się nabożeństwa w rozmaitych kościołach, na których nie mogli być obecni polscy robotnicy, wówczas wieczorem schodzą się do kaplicy w Domu polskim, gdzie modlą się po polsku i śpiewają po polsku pieśni, jakie słyszeli w Ojczyźnie. Obecnie komitet stara się o odpowiednie ozdobienie tego przybytku. Na czele komitetu stoi baronowa Ziemiałkowska, która zarazem największą jest dobrodziejką tejże kaplicy.

**Kursa Giełdy zbożowej i towarowej** we Lwowie, dnia 9 maja 1914, godzina pół do 2 po południu. Ropa: bez podaży, bez popytu i bez transakcyi.

Usposobienie: spokojne.

### Kronika zagraniczna.

**Wypadek w kopalni.** Z Lichtenau koło Lauban donoszą: W kopalni węgla w szybie Boga zasypani zostali dozorca i trzech górniczy. Zwłoki jednego wydobyto, trzech innych szukają.

**Wybuch bomby.** Z Rygi donoszą: Ubiegłej nocy nastąpił w pewnym podwórzowym domu w pobliżu głównych ulic miasta wybuch bomby; dom ów został zniszczony. W pobliżu znaleziono zwłoki nieznanego mężczyzny, który miał przyprawioną broń.

**Strajk protestujący** przeciw wykluczeniu postów z Dumy urządzony przez robotników, skłonił niektórych właścicieli fabryk do wstrzymania fabryk na czas nieograniczony, z kilku fabryk robotników wydalono. Liczba wydalonych wynosi 10.000. Do strajku przyłączyli się także robotnicy fabryk Putiłowskich. Liczba strajkujących wynosiła wczoraj 20000.

**Wielka defraudacya.** Z Belgradu donoszą, że komisya śledcza wykryła w tamtejszym Związku oficerskiego umundurowania defraudacyę w sumie sprawdzonej 720.000 dinarów.

**Dochody teatrów paryskich.** Wszystkie teatry paryskie miały w roku 1913 dochodu 69 milionów franków, o 3 miliony więcej, niż w r. 1912, a o 10 niż w r. 1911.

**Instynkt słońia.** Niezwykle ciekawą historję o chorym słońiu opisują gazety odeskie. Przed 21 laty właściciel cyrku, Liberaum, kupił w Hamburgu za 7500 rubli słońia „Jambo“, który już jako „szczenię“ ważył przeszło 20 cent. Półdziki „Jambo“ dość szybko oswojono i wyresowano. — Specjalną sympatją słoń darzył właściciela zwierzyńca i swego dozoreg. Po przybyciu zwierzyńca do Odessy zauważono, że „Jambo“ jest czegoś niewswoję i zdenerwowany. Mimo to występował w dalszym ciągu. W połowie kwietnia dozorca, obchodząc zwierzyńca w nocy, zauważył, że „Jambo“ wygina trąbę grube pręty klatki. — Dozorca odpedził słońia od kraty i zaczął ją poprawiać. Słoń nieoczekiwanie przewrócił dozoregę i zaczął zadawać mu razy kłami. Poranionego dozoreg z trudnością wyciągnęto z klatki i odwieziono do szpitala. Od tej chwili słoń zmienił się do niepoznania i nie dopuszczał do siebie nikogo, nawet ulubionego dozorecy, gdy ten po kuracyi powrócił do pracy. „Jambo“ pozostawiano w klatce i przywiązano mocnemi łańcuchami do tylnej ściany. Kiedy jednak słoń zaczął szaleć coraz gwałtowniej i zerwał jeden z łańcuchów — właściciel zwierzyńca, doskonały znawca psychiki

zwierząt, obawiał się, że słoń rozbić może nie tylko swoją klatkę, lecz i inne i sprawić mnóstwo kłopotów. Postanowiono go zabić. Polie majster i komendant miasta, przybyli na miejsce, uznali, że strzelac do słońia niepodobna kule bowiem przeleciełyby mogły przez drewniane ściany cyrku. Przygotowano tedy znaczną dawkę cyanku potasu, wyspano proszek do wydrażonej w pomarańczy dziurki, dziurkę zakryto znów skórka i spreparowaną w ten sposób pomarańczę podano słońiowi. Najbardziej fantazyja nie mogła jednak przewidzieć tego, co się stało. Słoń, który bardzo lubił pomarańcze, podniósł trąbę podany mu owoc do pyska, po chwili jednak wypluł go. Następnie „Jambo“ podniósł pomarańczę, zbliżył ją trąbą do oka i długo, a uważnie się jej przyglądał. Spróbowano dać słońiowi truciźnę w ciastku. Z kilku jednak rzucanych do klatki ciastek Jambo pozostawił to właśnie, wewnątrz którego mieściła się trucizna. Ciastko to słoń zdeptał gniewnie nogami. Ostatnią dozę truciźny podano słońiowi w wodce, za którą zwierzę przepadało. Ale zaledwie „Jambo“ powąchał podane mu wiadro, chwycił jej trąbę i rzucił o ścianę. Czując groźącą śmierć, słoń stawał się coraz niespokojniejszy. Zwierzyniec otoczyła uzbrojona policya. W rezultacie zaniechano myśli o otruciu słońia i postanowiono go leczyć.

### Notatki literacko-artystyczne.

**Akademia Umiejętności** w Krakowie ogłasza konkurs na stypendya im. bł p. Henryka Wohla.

Stypendya wynoszą po 900 koron rocznie i będą wypłacane w dwu ratach, z początkiem zimowego i letniego półrocza każdorazowego roku szkolnego.

Petenci powinni wykazać, że są albo pochodzenia włościańskiego, a to z Galicyi zachodniej lub Królestwa Polskiego, lub że są Polakami wyznania mojżeszowego i stałymi mieszkańcami Galicyi zachodniej lub Królestwa Polskiego. Jedno stypendyum musi zawsze przypaść dla petenta pochodzenia włościańskiego, a drugie dla petenta wyznania mojżeszowego. — Nadto petenci winni wykazać, że są zapisani na jeden z Uniwersytetów galicyjskich lub na Uniwersytet warszawski lub też na inny jakiś Uniwersytet, znajdujący się w granicach dawnej Polski i że się specjalnie poświęcają studyum nad językiem polskim, literaturą polską lub historją polską; przyczem przez historję polską należy także rozumieć studia nad historją prawa polskiego i stosunków wewnętrznych dawnej Rzeczypospolitej polskiej.

Kandydat, który uzyska stypendyum, będzie obowiązany przed pobraniem następnej raty przedstawić świadectwa kolokwialne, albo inne, im równoznaczne uniwersyteckie świadectwa z dobrym postępem.

Kandydat, który stypendyum uzyskał, może je zachować przez cały przeciąg studiów uniwersyteckich, oraz, o ile zamierza zdawać doktorat, przez dwa lata jeszcze po normalnem ich ukończeniu, o ile jednak w tym czasie nie uzyskał posady z pensją co najmniej równającą się rocznej kwocie stypendyalnej. — O przedłużeniu na przeciąg dwu lat po uzyskaniu absolutoryum należy wnieść osobne podanie i załączyć do niego poparcie tego lub tych profesorów, pod których kierunkiem kandydat studia swoje odbywał.

Podania zaopatrzone: a) w metrykę chrztu, b) świadectwo ubóstwa, c) świadectwo przynależności, d) dowody uczęszczania na Uniwersytecie i e) świadectwa kolokwialne albo inne, im równoznaczne świadectwa uniwersyteckie z dobrym postępem — należy wnieść do zarządu Akademii Umiejętności do dnia 20 października 1914 r.

### Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dzisiaj, w poniedziałek, 11 maja, „Walka małżeńska“, komedia D. Nikodemiego: gościny występ Karola Adwentowicza. — We wtorek, 12 maja, „Polska krew“, operetka O. Nedbala. — We środę, 13 maja, „Peer Gynt“, Ibsena, muzyka Griega.

### Towarzystwo dziennikarzy polskich.

Wczoraj w sali Kasyna miejskiego odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie Towarzystwa dziennikarzy polskich. Obrady zagałł przez Adam Krechowicki. Stajemy — rzekł — przed wami ze sprawozdaniem, które zawiera tylko suche daty i fakty. Może to i dobrze: niech te daty i fakty mówią za nas przed wami. Przeżyliśmy rok ciężki; ogólna niedola w kraju musiała odbić się i na Towarzystwie, tembardziej więc zasługuje na uznanie dzielnalność Wydziału Towarzystwa, który spełnił swe zadanie w kierunku moralnym i materalnym.

Przedewszystkiem wspomnieć należy o bezrobociu drukarskiem. Dzięki akcyi naszego Towarzystwa, można było zapobiedz groźącej kaza-

strofie i podjąć wspólnymi siłami wydawnictwo *Kroniki*. W kierunku obrony interesów moralnych Wydział spełnił swój obowiązek ile razy zaszła tego potrzeba; w kierunku materialnym mimo ciężkie czasy, zdołał przesłać 24.000 koron przelać do funduszu żelaznego. Nie przesadzę, jeśli powiem, że te i tamte cele osiągnięto dzięki harmonijnej działalności Wydziału. Zgoda i zaufanie wzajemne panowały wśród członków Wydziału bez przerwy. Nadchodzi chwila odnowienia części Wydziału. Jeśli szanowni koledzy uznajecie, że dotychczasowa działalność Wydziału była dobra, to starajcie się sprawę załatwić tak, aby harmonia w nim nie zniknęła, aby i nadal panowały w Wydziale zgoda i zaufanie wzajemne, które są główną podstawą dodatniej i wydajnej pracy. Zadanie nasze coraz szersze, rozszerzają się też ramy Towarzystwa. Przez przyjęcie, na skutek waszej uchwały w zeszłym roku do statutu postanowienia o członkach uczestnikach, ramy te bardzo się rozszerzyły. Od członków uczestników zależy już, aby w pracach Towarzystwa wzięli udział liczny i skuteczny.

Brakuje nam dotychczas ogniska, gdziebyśmy się schodzając razem, mogli się poznać i zrozumieć, ale to kwestya przyszłości. Już w sprawozdaniu jest wzmianka o lepszej, niż dotychczas, lokacji naszych kapitałów. Gdy części kapitału naszego użyjemy na kupno nieruchomości, wówczas może i dla nas znajdzie się tam jakie ognisko, w którym gromadząc się, poznamy się wzajemnie i lepiej zrozumiemy.

Z kolei przewodniczący poświęcił serdeczne słowa pamięci s. p. Franciszka Jaworskiego, który był odcobą naszego stanu, a przez którego śmierć przedwczesną i Towarzystwo i literatura nasza poniosły ciężką stratę. Wspomniał też o zgonie s. p. ks. Infułata dra Zygmunta Lenkiewicza, który był zawsze przyjacielem serdecznym naszego Towarzystwa. Zebrani wysłuchali tego przemówienia stojąc.

W końcu mowca powitał zebranych, przedewszystkiem kolegów z Krakowa: posła Srokowskiego i Karca. Podziękował im za pracę około gromadzenia funduszu na rzecz Towarzystwa przez urządzenie w Krakowie przedsiębiorstw i prosił ich, aby nadal w tym kierunku pracowali. (Okłaski).

Po przyjęciu protokołu zeszłorocznego Walnego Zgromadzenia, sprawozdanie z czynności, przedłożone przez Wydział, przyjęto bez dyskusji do wiadomości, a na wniosek kol. K. Czapelskiego, przedłożony imieniem komisji rewizyjnej, uchwalono Wydziałowi absolutorium, a skarbnikowi kol. Miłskiemu wyrażono uznanie i podziękowanie za jego wydatną pracę.

Nastąpiły wybory: Członkami Wydziału na lat trzy wybrano: Wojciecha Dąbrowskiego, Edmunda Kolbuszowskiego, Belesława Lewickiego, Michała Rollego i Hieronima Mierzyńskiego.

Do komisji rewizyjnej weszli: przew. K. Czapelski; członkowie z grona członków wspierających: Leopold Baczewski, Ludwik Heller, dr. J. K. Steczkowski; z grona członków zwyczajnych: dr. Witold Lewicki, W. Nake-Nakęski, Artur Schröder.

Do komisji dyscyplinarnej członkowie: Tadeusz Czapelski, Teofil Merunowicz, Stanisław Rosowski, Włodzimierz Zawadzki; zastępcy: Władysław Milko, Władysław Szenderowicz.

Do komisji przedsiębiorstw: przewodniczący A. Miłski; członkowie: Henryk Capiak, Tadeusz Hartleb, Antoni Lech, Kornel Makuszyński, dr. Bertold Merwin, Władysław Milko, Artur Schröder, Mieczysław Sołtyś, Władysław Szenderowicz, Władysław Wasowicz, J. K. Zieliński.

Kol. Władysław Szenderowicz poruszył sprawę odpoczynku niedzielnego dla dziennikarzy, sprawę kontraktów dziennikarskich, oraz kasy zaliczkowej. Przekazano je Wydziałowi.

Kol. Miłski zwrócił uwagę na konieczność lepszej lokacji kapitałów Towarzystwa. Na wniosek kol. Srokowskiego Walne Zgromadzenie uchwaliło upoważnić Wydział do poczynienia kroków celem lepszej lokacji kapitałów Tow. przez zakupno odpowiedniej nieruchomości.

Na tem obrady zakończono.

Ze „Sprawozdania“ wyjmujemy następujące ciekawsze szczegóły:

W roku ubiegłym, poświęcił się Wydział całkowicie pracy wewnętrznej w łonie Towarzystwa. Nie było żadnych Zjazdów dziennikarskich, nie zaszły wypadki, w których i nasza instytucja poczułaby się w obowiązku zaznaczyć swe stanowisko nazewnątrz.

Ciężkie przejścia ekonomicznej natury, odbiły się dotkliwie i na Towarzystwie dziennikarzy polskich. Nie chcąc wśród ogólnej stagnacji korzystać z ofiarności publicznej, stanęliśmy znowu u rządzenia Balu prasy. Ubytek w kasie w skromnej mierze pokryła reduta, urządzona 31 stycznia 1914 r. w Pałacu sportowym.

Koledzy nasi krakowscy natomiast, jak lat poprzednich, przygotowali z wielkim smakiem i gustem Redutę prasy, która zasilila fundusze Towarzystwa poważną kwotą 4407 kor. 45 hal.

Serdeczna wdzięczność należy się również dyrektorom teatrów: lwowskiego — Ludwikowi Hellerowi i krakowskiego — Ludwikowi Sołskiemu, za stałe i wydajne popieranie zadań Towarzystwa dziennikarzy polskich.

Znacznym powodzeniem cieszyła się Wystawa sztuki, urządzona na cele naszej instytucji wspólnie z Towarzystwem przyjaciół sztuk pięknych.

Urządzony 22 kwietnia 1914 r. w teatrze miejskim Bunt prasy pod protektoratem Pani Namieśnikowej Korytowskiej, powiódł się pod każdym względem.

Grono członków wspierających i uczestników powiększyli w ubiegłym roku pp.: dr. Ernest Adam, Józef Neumann i dr. Filip Schleicher oraz galic. Bank dla handlu i przemysłu w Krakowie i galic. Bank kredytowy ziemski we Lwowie.

Mimo ogólnej stagnacji, dzięki ogólnej i oszczędnej gospodarce Wydziału — w myśl przepisów statutu przelano do funduszu żelaznego 24.333 koron 62 hal., chociaż wydatki na pensje i zapomogi wdowie i sierocie wynosiły 11.400 koron, a wydatki na pożytki, podatki ekwiwalentowe, opłatę do międzynarodowego Związku prasy i wydatki administracyjne 2.96 kor. 22 hal. — razem 13.796 kor. 22 hal.

Wydatki skarbnika i sekretarza wynosiły tylko 70 kor. 50 hal.

Liczba członków wspierających pozostała ta sama, natomiast zmniejszyła się liczba członków uczestników. Wzrosły pensje wdowie, a od 1. kwietnia przybył jeden emeryt, któremu wyznaczono pensję w kwocie 1300 koron rocznie.

W dniu 28. kwietnia b. r. majątek Towarzystwa wynosił: w papierach 410.500 koron, w gotówce ulokowanej w Banku hipotecznym i w pocztowej Kasie oszczędności na rachunek bieżący 5608 koron 57 hal. — razem 416.108 kor. 57 hal. Ponadto kwota 10.000 kor. tworzy fundusz stypendyjny im. Feliksa Wojnarowskiego.

## Trzęsienie ziemi.

W sprawie strasznego trzęsienia ziemi na Sycylii, o którym już donieśliśmy, otrzymujemy następujące szczegóły:

Z doniesień, jakie nadeszły z okolic dotkniętych trzęsieniem ziemi, okazuje się, że z pod gruzów wydobyto 30 zabitych i 120 rannych. Obawiają się, że liczba ofiar wyniesie przeszło 100. Z Burgada i Linara pozostały tylko gruzy. W Bongiaro 10 osób zginęło a 20 jest rannych. — W Pisano również jest wielu zabitych i rannych. Szkoda bardzo znaczna. Twierdzą, że w Linara pod gruzami jest jeszcze wielu zabitych i rannych.

*Giornale d' Italia* donosi, że w Linara jest około 50 osób zabitych. W Passapomo, Bongiaro i Malai jest 20 zabitych.

*Messagero* donosi, że do rządu nadeszły depesze, w których liczbę zabitych obliczono na 100, rannych na 120. Połączenie telegraficzne ma być wkrótce przywrócone. Ministerstwo wojny zarządziło wysłanie wojska z namiotami, żywnością i materiałami sanitarnymi na miejsce katastrofy. „Czerwony Krzyż“ wysłał ambulans. Połączenie kolejowe między Mangana a Sereale przerwane. Prezydent ministrów upoważnił prefekta do zarządzeń, celem pomieszczenia bezdomnych.

W Linara, Bongiaro i innych miejscowościach, zniszczonych przez trzęsienie ziemi, prace około wydobywania zwłok trwają nadal; żołnierze pracują z podziwu godnym poświęceniem. Dotychczas wydobyto 60 zwłok z pod gruzów. Nie ulega wątpliwości, że jeszcze więcej osób poniosło śmierć w zaważonych domach. Ludność, nie mająca środków do życia, gromadzi się koło kuchni polowych.

Król Wiktor Emanuel ofiarował 100.000 lirów na zapomogi dla ludności, dotkniętej klęską trzęsienia ziemi na Sycylii.

Dotychczas wydobyto zwłoki 40 osób.

Z Catanii donoszą: Na podstawie wiadomości autentycznych, stan rzeczy w okolicy nawiedzonej trzęsieniem ziemi, tak się przedstawia: Miejscowości Linara, Zerbati, Passapomo i Pennisi są zupełnie zburzone; Santa Venerina, Santa Maria Amalati, Guardia i Bongiaro są mocno uszkodzone. Z pod gruzów w Linara wydobyto zwłoki 42 osób; przypuszczają, że jeszcze 60 leży pod gruzami. W Bongiaro i Passapomo pochowano 8 trupów, dwa jeszcze prawdopodobnie leżą wśród gruzów. W Mortara jedna osoba zginęła. Do szpitala w Acirede przyjęto 72 rannych, a 10 innych opatrzone. Do szpitala w Catanii przyjęto 13 rannych, do szpitala w Giarro dwóch. Około 70 lekko rannym nałożono opatrunki na miejscu. W Bongiaro i Passapomo było 20 rannych, w Guardia trzech.

Depesze dzisiejsze z Rzymu donoszą, że dzienniki w nadzwyczajnych wydaniach podają

liczbę zabitych przez trzęsienie ziemi w prowincyi Catania na kilkaset, liczbę rannych na przeszło tysiąc. Urzędowo donoszą dotychczas o 140 zabitych i o wielu zniszczonych miejscowościach.

W Izbie deputowanych odbyła się manifestacja celem wyrażenia współczucia miejscowościom, dotkniętym trzęsieniem ziemi.

Ojca św. zawiadomiono w niedzielę rano o katastrofie trzęsienia ziemi na Sycylii. Papież nie mógł powstrzymać się od łez i głośno zapłakał. Następnie ukląkł Ojciec św. i modlił się za dusze nieszczęśliwych ofiar katastrofy.

Wezorem o godzinie 10 wieczorem w miejscowości Grandezza u podnóża Etny odczuto znowu trzęsienie ziemi. Etna jest w dalszym ciągu czynna. Obawiają się wybuchu wulkanu i nowej katastrofy trzęsienia.

## Z Izby sądowej.

Czterdziesty szósty dzień rozprawy.

Lwów, 11 maja.

Dziś przesłuchano świadka dr. Iwana Dobrzańskiego, adwokata, docenta Uniwersytetu i syndyka Towarzystwa „Stauropigialny Instytut“, powołanego przez obronę w sprawie gramatyki rosyjskiej, wydanej przez osk. Bendasiuka. Świadek zeznaje, że Bendasiuk chciał najpierw sam drukować swoją gramatykę w drukarni Stauropigialnego Instytutu, ale nie chciano mu udzielić kredytu, zwrócił się więc 19 maja 1908 roku do wydziału Stauropigialnego Instytutu. Chciał drukować 10.000 egzemplarzy. Nie mając gotówki, chciał sprzedać gramatykę za 1000 koron. Zarząd Instytutu odmówił się do prof. dr. Kałużniackiego w Czerniowiecach, prosząc go o ocenę gramatyki. Ocena wypadła przychylnie, więc rozpoczęto z Bendasiukiem układy i zawarto kontrakt. Miało być 24 arkuszy, każdy arkusz miał kosztować 260 kor., a gdyby więcej było, nadwyżkę pokryć miał Bendasiuk. Nadwyżka taka była, za co Bendasiuk zapłacił 599 kor. Gramatykę miała sprzedawać księgarnia Stauropigialnego Instytutu i ona miała opłacać wszystkie koszty z procentami. Po pokryciu tych kosztów, resztę pozostałych egzemplarzy otrzymał miał Bendasiuk na swoją własność. Zastrzeżono, że należytość ma być spłacona w przeciągu sześciu lat. Cały koszt druku wynosił 7545 kor. W r. 1910 sprzedano za 1272 kor., w r. 1911 za 1212 kor., a w r. 1912 za 108 kor. Pozostała jeszcze do pokrycia kwota 5300 kor.

Wydział Stauropigialnego Instytutu dowiedziawszy się, że w czasie aresztowania Bendasiuka znaleziono u niego przeszło 3000 kor., polecił świadkowi, jako syndykowi wytoczyć skargę i kwotę tę wydobyć na pokrycie pretensji Instytutu. Pozew doręczono Bendasiukowi, który przyznał tę pretensję. Wyrok stał się prawomocnym, potem wniesiono prośbę o zajęcie kwoty złożonej w depozyt sądowy. Tymczasem sąd krajowy karny nie zgodził się na wydanie tej sumy dlatego, bo nie jest pewną rzeczą, czyją własnością jest ta kwota. Świadek wniósł rekurs do sądu wyższego, lecz dotąd decyzja jest nie wiadoma.

Przew.: Czy wiadomo panu mecenasowi o tem, że w gramatyce Bendasiuka miała być umieszczona modlitwa Żukowskiego i z tego powodu było nieporozumienie.

Sw.: Gdy się drukowało gramatykę, zauważono, że w treści tego wiersza wymienione jest imię cara. Ponieważ w pewnych gronach panowała obawa i sądzono, że pojawienie się imienia cara jest carskizmem, przeto sprawę tą zajęł się wydział Stauropigialnego Instytutu. W celu uniknięcia konfiskaty postanowił wydział zwrócić się do Bendasiuka z prośbą, aby wycofał ten wiersz z gramatyki, a zastąpił go innym wierszem. Bendasiuk zapewnił, że w wierszu tem niema nie niepatryotycznego i że przewidując obawę niektórych osób, udał się do prokuratorji Państwa, przedłożył ten wiersz i tam też zapewniono go, że treść nie zawiera niepatryotycznego i nie ulegnie konfiskacie. Pomimo tego zapewnienia, wydział Stauropigialnego Instytutu polecił wiersz ten usunąć z gramatyki.

Prok.: Kiedy rozpoczęto druk gramatyki?

Sw.: W roku 1908.

Prok.: Czy wtedy, jak zaczęto drukować, przedłożono wydziałowi cały manuskrypt?

Sw.: O tem nie mi nie wiadomo, sądzę jednak, że przedłożono cały manuskrypt.

Prok.: Czy wiadomo panu profesorowi o tem, że Bendasiuk zwracał się do wydziału Stauropigialnego Instytutu z zażaleniem, że gramatykę drukują bardzo powoli, a jemu śpieszno, bo musi posłać tę gramatykę do Petersburga do aprobaty.

Sw.: Narzekał na powolny druk, ale nie mi nie wiadomo o tem, aby chciał wysłać gramatykę do Petersburga.

Prok.: Bo znaleziono brulion takiego podania do Instytutu Stauropigialnego.

Dr. Dudykiewicz po kilku pytaniach, wystosowanych do świadka w sprawie gramatyki, zapytuje go, czy zna dobrze osk. Bendasiuka?

Przewodniczący uchyła to pytanie, bo świadek został powołany jedynie na fakty, ściśle związane z wydawnictwem gramatyki.

Dr. Dudykiewicz stawia wniosek, aby trybunał zezwolił zeznawać świadkowi w takich rozmiarach i w takich kwestiach, jak to zezwolono świadkowi posłowi dr. Trylowskiemu.

Prokurator pozostawia ten wniosek ocenie trybunału, zauważa jednak, że obrońca nie wyłuszczył tezy dowodowej.

Trybunał uchwalił odmówić wnioskowi dr. Dudykiewicza, ponieważ obrońca nienaprowadził konkretnych faktów dowodowych, na jakie świadek miałby być przesłuchany. Powoływanie się obrony na okoliczność, że świadek dr. Trylowski zeznawał przy rozprawie, jakkolwiek w tym kierunku dopuszczony nie był także o szczegółach wchodzących w zakres polityki partyjnej, nie może samo przez się uzasadniać konieczności pytania o to samo także świadka Dobrzańskiego, ileż przewodniczący, zadając świadkowi Trylowskiemu pytania, na jakie świadek ten w obszernym wywodzie swoje zapatrywania polityczne wyłuszczał, chciał w ten sposób dać jedynie możliwość sędziom przysięgłym wysłuchania zdania przedstawiciela także innej partji politycznej, jak ta, do której osk. Bendasiuk należy, nie zaś, ażeby przez to skonstruować jakiś dowód, wkraczający w dziedzinę teorii zapatrywań poszczególnych politycznych stronnictw. Zresztą zauważa trybunał, że dotyczące okoliczności, same przez się nie stanowią żadnej tezy dowodowej co do zarzutów, objętych aktem oskarżenia i że dla osądzenia kwestji winy oskarżonych, ze stanowiska obowiązującej ustawy karnej jest rzeczą obojętną zapatrywanie na historję rozwoju ruchu partyjnego i jego genezę, jak i że bez znaczenia dla tej sprawy jest różnica zapatrywań w tym względzie.

Po tej uchwale najpierw dr. Dudykiewicz, później kolejno dr. Czarlunczakiewicz i dr. Głuszkiewicz w obszernych wywodach wykazywali szereg okoliczności natury politycznej, na które świadek miałby dawać odpowiedzi. Głównie chodziło obronie o to, aby świadek, jako długoletni przywódca partji, do której zalicza się osk. Bendasiuk, scharakteryzował działalność tej partji, jej stosunek do Rządu i Dynastji, tudzież wypowiedział swoje zapatrywanie na literacki język ruski.

Prokurator jeszcze raz zauważył, że w wywodach obrony brak tezy dowodowej, jakkolwiek przedłożyła obrona konkretne pytania, na jakie świadek ma odpowiadać.

Trybunał uchwalił odmówić wnioskom obrony z motywów, wskazanych w poprzedniej uchwale, przyczem zauważa, odnośnie do wyvodu obrony, że kwestye obecnie poruszone, były już w toku rozprawy przedmiotem wyjaśnienia i rozpatrywania, następnie, że w danym wypadku nie chodzi o same zapatrywania polityczne oskarżonego, lecz jedynie o ich działalność konkretną w kierunku czynów, aktem oskarżenia zarzuconych, wreszcie, że jeżeli chodzi o same tylko zapatrywania polityczne oskarżonych, nie będące zresztą przedmiotem oskarżenia, to nie tylko oskarżeni sami już swoje zapatrywania w tym kierunku przedstawili, ale także przedstawiali to i świadkowie i ich stronnictwa.

Na pytanie dr. Dudykiewicza odpowiada świadek, że osk. Bendasiuk zwrócił się do wydziału Stauropigialnego Instytutu, znacząc wyraźnie, że nie ma swoich pieniędzy na wydanie gramatyki i znikąd pieniędzy nie może dostać. Dlatego chciał gramatykę sprzedać Stauropigialnemu Instytutowi za 1.000 koron. Nie wie też świadek nie o tem, aby Bendasiuk chciał wydawać gramatykę z czyjejś namowy i przy pomocy środków, dostarczonych mu przez „Galicko-ruskie obsczesstwo“, „Słowińskie obsczesstwo“, lub przez hr. Bobrińskiego.

Kilka pytań obrońcy, które wkraczały w dziedzinę polityczną, przewodniczący uchylił. Uchylił też jedno pytanie sędziego przysięgłego Breitera, który zapytał świadka, jaki był język wykładowy na Uniwersytecie wtedy, gdy świadek na Uniwersytecie uczył się.

W dalszym ciągu odczytywał przewodniczący radca Lewicki proto oły zeznań świadków w sprawie zachowania na weselu w Załuczcu stosunków w Rosyji przez obecnych na weselu Dmytra Worobca i Sołowana.

Przewodniczący stwierdza, że dochodzenie w tym kierunku zostało zastanowione, następnie odczytuje akta śledztwa sądowego przeciw Marciniowi Gojanowi, który na weselu u Illii Worobca w Załuczcu miał się dopuścić zbrodni obrzydliwej religijnej. Te dochodzenia zostały również na wniosek prokuratorji Państwa zastanowione na podstawie § 90 proc. karnej.

Dalej odczytano wstępne słowo do gramatyki rosyjskiej osk. Bendasiuka. Autor podnosi w tem słowie wstępem śmiałą działalność posła Markowa w sprawie „rusko-literackiego“ języka, narzeka, że Ukraińcy i Polacy wrogo odnoszą się do tego języka. Dalej wspomina o wiecach, po wsiach, na których przemawiano w literackim języku ruskim i gdzie chłopi wołali: „Jak jeden Bóg na niebie, tak jedna Ruś na ziemi“. Jeżeli ta 100 milionowa Ruś nie podoba się Ukraińcom, to nie chcemy mieć z nimi nie wspólne i nie pozwolimy im podszyciać się chytrze pod ruski naród. Chłopi na wiecach domagali się, aby w szkołach za-

prowadzono ruski język literacki, ale Polacy i Ukraińcy odradzali rządowi, mówiąc, że nie ma ruskiego narodu w Galicji.

Wzywa dalej autor ludność do uczenia się tego języka, bo w ten sposób dobija się praw, wtedy rząd zobaczy, że nie tylko posłowie domagają się tego języka, ale cały naród ruski. Wspomina autor o różnicy między literackim językiem ruskim, a „galicyjskim narzeczem”, wreszcie następuje obszerny wywód historyczny, w którym podnosi autor lojalność ludu „ruskiego” w Galicji i zauważa, że „nie idzie o polityczny związek z Rosją, jak to zarzucają nam wrogowie”, lecz o jedność kulturalną i prawa języka ruskiego. Dalej zajmuje się autor politycznymi stosunkami wśród Polaków i Ukraińców i ich stosunkiem do partii ruskiej w Galicji, atakując Polaków za to, że „zwąchali się z Ukraińcami”.

W dalszym ciągu omawia autor ekonomiczną stronę życia ludu wiejskiego, wskazując, że urodzajności gleby naszej nie umie ten lud w odpowiedni sposób wykorzystać, że nie ma u nas przemysłu.

Przy końcu podnosi, że nie stworzono w szkołach literackiego języka, tylko jakieś dziwaczne słowa, mieszanie polskiego, łacińskiego i niemieckiego języka, którego lud na Ukrainie rosyjskiej nie rozumie. Tłumaczy wreszcie autor, że powyższe przyczyny skłoniły go do wydania gramatyki i zachęca do uczenia się literackiego języka ruskiego.

Na tem przerwano rozprawę do jutra.

## GOSPODARSTWO I HANDEL.

**Wykaz produkcji i sprzedaży soli w Galicji w miesiącu marcu 1914.** W miesiącu marcu 1914 produkcy soli wynosiła 107.153 cent. metrycz., sprzedaż soli 125.878 centnarów metrycznych. W tym samym miesiącu roku ubiegłego produkcy soli 227.095 centnarów metrycznych, sprzedaż soli 125.258 centnarów metrycznych. Okazuje się zatem mniej produkcy soli o 119.942 centnarów metrycznych, sprzedaż zaś soli o 620 centnarów metrycznych mniej.

**Wykaz gorzeli, które w miesiącu marcu 1914 ruch oznajmiły, tudzież ilości zgłoszonych przez nie do wyrobu stopni hektolitrowych alkoholu:**

Liczba poz.	Okręg skarbowy	Ogólna ilość wynosiła	
		gorzeli które były w ruchu	zgłoszonych do wyrobu stopni hektolitrowych alkoholu
1	Brody	92	932.200
2	Brzeżany	74	737.750
3	Czortków	70	781.850
4	Jarosław	31	309.500
5	Kołomyja	55	591.460
6	Kraków	14	233.170
7	Lwów	47	372.990
8	Nowy Sącz	6	42.100
9	Przemyśl	34	278.950
10	Rzeszów	51	391.345
11	Sambor	32	278.500
12	Sanok	29	214.540
13	Stanisławów	52	488.210
14	Tarnopol	84	919.100
15	Tarnów	31	221.900
16	Wadowice	23	137.610
17	Żółkiew	97	975.660
Razem 827			7.906.835

**Wykaz browarów, tudzież ilości hektolitrowych brzożki piwnej zgłoszonych do wyrobu w miesiącu marcu 1914:**

Liczba poz.	Nazwa dyrekcji okręgu skarbowego	Ogólna ilość wynosiła	
		browarów	zgłoszonych do wyrobu hektolitrowych brzożki piwnej
1	Brody	7	6.627
2	Brzeżany	3	545
3	Czortków	1	135
4	Jarosław	11	4.125
5	Kołomyja	2	2.948
6	Kraków	3	3.530
7	Lwów	2	426
8	Nowy Sącz	5	4.562
9	Przemyśl	7	4.972
10	Rzeszów	2	4.322
11	Sambor	2	1.377
12	Sanok	4	2.981
13	Stanisławów	5	2.965
14	Tarnopol	8	2.795
15	Tarnów	2	34.562
16	Wadowice	6	13.136
17	Żółkiew	2	120
Razem 72			89.528
W zamkniętych miastach:			
Kraków		1	3.552
Lwów		1	14.500
Ogółem 74			107.580

**Stan Banku austro-węgierskiego** przedstawiał się wedle wykazów urzędowych z dniem 7 maja b. r. następująco:

Banknoty w obiegu 2.238.149.000 (mniej o 120.471.000);  
Rezerwa kruszcowa 1.607.121.000 (mniej o 214.000);  
Portfel wekslowy 700.968.000 (mniej o 41.652.000);  
Lombard papierów 171.417.000 (mniej o 2.806.000);  
Zobowiązania natychmiast płatne koron 274.759.000 (więcej o 68.022.000);  
Noty wolne od podatku 30.927.000 (mniej o 120.358.000).

**Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej** o cenach zboża i produktów we Lwowie od dnia 4/V. do 10/V. bez opłaty akcyzowej. (Waluta kor.).  
Za 50 kg.: Pszenica 12-45 do 13-20, żyto 9-50 do 10-25, jęczmień brow. 8- do 9-25, pastewny — do —, owies stary 8-50 do 9-25, brezka 10-50 do 11-25, kukurudza 8-35 do 8-85, groch Wiktorya 11-85 do 13- do —, groch — do —, zielony 12-60 do 14-15, groch pastewny — do —, fasola biała gal. 13- do 15- do —, bobik 8-65 do 9-15, wyka 10-35 do 10-85, łubin gal. — do —, rzepak zimowy 14-50 do 14-95, letni — do —, lnianka — do —, nasienie kopne — do —, nasienie lniane — do —, chmiel z 1912 r. — do —, chmiel z 1913 r. 180- do 200- do —, nasienie koniuczyny czerwonej 82- do 113- do —, białej 67- do 102- do —, szwedzkiej — do —, tymotka — do —, siano lepsze 4-45 do 4-50, gorsze 3-70 do 3-75, otawa — do —, siano z koniuczyny 4-90 do 5-10, siano z koniuczyny stare — do —, słoma okłotowa 3-40 do 3-45, słoma mierzwiasta 3- do 3-15, kartofle jadalne na cały wag. 10.000 kg. 3-35 do 3-50, gorzelniane za 1 prc. skrobi całe wag. 10.000 kg. — do —, nafta zwykła 13- do 14- do —, salona 15- do 16- do —, za 100 kg.: ropa borysławska loco Borysław (prompt.) 6-70 do 6-72, drzewo opałowe twarde w całych wagonach po 10.000 kg. — do —, drzewo opałowe miękkie w całych wagonach po 10.000 kg. — do —, mąka pszenna, grysik 42-50 do 43- do —, mąka pszenna Nr. 0 42-50 do 43- do —, Nr. 1 41-50 do 42- do —, Nr. 2 40-50 do 41- do —, Nr. 3 39-50 do 40- do —, Nr. 4 38-50 do 39- do —, Nr. 5 37-50 do 38- do —, Nr. 6 36- do 38- do —, Nr. 7 28- do 33- do —, Nr. 8 22- do 24- do —, mąka żytna Nr. 0 33-50 do 34-50, Nr. 1 25- do 32- do —, Nr. 2 22- do 24- do —, Nr. 3 21- do 21- do —, otręby pszenne 12- do 12-50, żytnie 12- do 13- do —, za 100 kg.: mięso wołowe przednie w ćwiartkach loco rzeźnia 130- do 140- do —, mięso wołowe tylne w ćwiartkach loco rzeźnia 150- do 160- do —, mięso cielęce loco rzeźnia (engros) 120- do 160- do —, wieprzowina loco rzeźnia (engros) 150- do 176- do —, spirytus kontyngentowy loco rafineria Lwów 47-50 do 48- do —, spirytus kontyngentowy loco stacya galicyjska 50- do 50- do —, spirytus nadkontyngentowy loco rafineria Lwów 27-50 do 28- do —, spirytus nadkontyngentowy loco stacya galicyjska 30- do 30- do —.

## OSTATNIA POCZTA.

Według wczorajszego wieczornego biuletynu o stanie zdrowia Najj. Pana, po nocy zakłóconej nieco więcej przez drażnienie do kaszlu, było ono w ciągu dnia względnie mniejsze, a objawy kataralne zmniejszyły się nieznacznie. Zresztą niema zmiany.

Wczoraj przybyła do Tryestu druga serya okrętów angielskiej eskadry morza Śródziemnego. — I dla tych okrętów urządzone będą różne uroczystości.

Z Tryestu donoszą: Po zgromadzeniu w teatrze Rosetti, protestującym przeciw wydarzeniom z 1. maja, odbyły się wczoraj demonstracje uliczne, w czasie których padły strzały rewolwerowe. Nikogo nie zraniono. Policya rozprawiła demonstrantów. Aresztowano 4 osoby.

Wedle doniesień z Budapesztu Franciszek Kossuth leży w agonii.

Rada krajowa w Serajewie uchwaliła wczoraj wystosować za pośrednictwem wspólnego Ministerstwa skarbu przedstawienie do obu Rządów z żądaniem przyspieszenia zatwierdzenia wniesionych swego czasu postulatów co do uregulowania prawno-państwowego stanowiska Bośni i Hercegowiny, rozszerzenia praw konstytucyjnych, uregulowania spraw cłowych, objęcia poczty i telegrafu przez władze cywilne. Rada krajowa wyszła do Budapesztu w czasie sesji delegacyjnej deputację do wspólnego Ministerstwa skarbu i obu PP. Prezydentów Ministrów.

Duma rosyjska ukończyła w sobotę rozprawę ogólną nad budżetem i uchwa-

liła 167 głosami prawicy, nacjonalistów i październikowców i Koła polskiego przeciw 72 głosom opozycji przejść do rozprawy szczegółowej. Głosowanie nad wnioskiem Milukowa o odrzucenie formuły przejścia do rozprawy szczegółowej tem samem odpadło. Przyjęte na tajnym posiedzeniu Dumy przedłożenie o kontyngencie rekrutów na rok 1914 zawiera też formułkę, którą obecnie ogłoszono, a w której uznano potrzebę rychłego wniesienia ustawy o zmianie przepisów wojskowych dla żydów.

Urzędownie ogłoszono, że nieprawdziwa jest wiadomość *Rjechy*, powtórzona w prasie zagranicznej, iż wniosek ministra Maklakowa, by pociągnąć do odpowiedzialności wiceprezydenta Dumy Konowałowa, ponieważ nie reagował na mowę posła Czeidze, nie znalazł poparcia w Radzie ministrów. Sprawy tej wogóle na Radzie ministrów nie poruszono.

Na sobotnim posiedzeniu hiszpańskiej Izby deputowanych przyszło do żywych scen. Republikańscy posłowie ostro zaatakowali ministra robót publicznych U-garte, który swego czasu jako starszy prokurator brał udział w sprawie Ferrera. Republikańskie ganili politykę ministra, czyniąc różne aluzje do sprawy Ferrera.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Delegacje.

**Budapeszt, 11 maja.** Komisya wojskowa Delegacji austriackiej zebrała się dziś przed południem. Pierwszy zabrał głos P. Minister wojny Krobotin, który podziękował sprawozdawcy za fachową krytykę budżetu i za wyrażone Zarządowi wojska zaufanie, poczem odpowiadał na zapytania. Co do pytania, jakie stanowisko Zarząd wojska zajmuje w sprawie § 14, P. Minister rzekł, że jest to sprawa polityczna, która nie należy do jego działu i co do której pozostawia odpowiedź P. Prezydentowi Ministrów.

**Budapeszt, 11 maja.** W komisji wojskowej Delegacji austriackiej P. Minister wojny Krobotin odpowiadał na zapytanie co do wyższej szkoły weterynaryjnej, że zatwierdzenie tej sprawy postąpiło znacznie przez utworzenie cywilnej wyższej szkoły weterynaryjnej, a Zarząd wojskowy zamierza przez utworzenie wojskowego internatu poprzeć ostatecznie rozwiązanie tej kwestyi.

**Wiedeń, 11. maja.** O stanie zdrowia Najj. Pana donoszą urzędowo, że nosz była dobra, objawy kataralne są niezmiennione, a stan ogólny jest zupełnie zadowolający.

### Prognoza na jutro.

**Wiedeń, 11 maja.** Stan powietrza na 12 maja. Galicja Wschodnia: Pochmurno, opady, chłodno, wiatry północne silne. Galicja zachodnia: Przejściowe wypogodzenie, chwilami dżdżysto, chłodno, wiatry o zmiennej sile.

### Wybory we Francji.

**Paryż, 11 maja.** Po wyniku wyborów ścisłych, skład Izby deputowanych przedstawia się, jak następuje: 34 konserwatystów, 73 republikanów, 52 radykałów, 28 radykałnych socjalistów, 173 zjednoczonych socjalistycznych radykałów, 33 republikańskich socjalistów, 102 zjednoczonych socjalistów, 1 socjalista rewolucyjny.

**Paryż, 11 maja.** W *Humanité* Jaurès z zadowoleniem omawia zwycięstwo wyborcze swego stronnictwa. Rząd obecnie będzie się musiał liczyć z socjalizmem.

Konserwatywny *Gaulois* sądzi, że jeszcze nigdy nie było Izby deputowanych, któraby była taka nieodpowiednia dla interesów Francji, wiary i miłości ojezyny.

*Figaro* pisze, że hymny zwycięstwa rewolucjonistów niewiele znaczą. Z pewnością utworzy się blok inny, który będzie reprezentował przyszłą większość i zabezpieczy obronę interesów i życia narodowego.

**Poznań, 11 maja.** (Tel. pr.). Odpowiedzialnego redaktora *Kuryera Poznańskiego*, Stanisława Jaworskiego skazano na 600 m. grzywny na obrazę Eilera w głosnej sprawie przefrymowania majątku Włókno.

**Berlin, 11. maja.** Zona kanclerza Rzeszy Bethmanna Hollwega po długiej chorobie umarła.

**Petersburg, 11 maja.** Konsul amerykański Warner, który znajdował się w szpitalu chińskim w Charbinie, popełnił samobójstwo.

**Petersburg, 11 maja.** (Tel. pr.). Posłowie delegowani z Dumy otrzymują mnóstwo pozdrowień, nawet telegramów z za-

granic. Kadeci otrzymali wiele protestów z powodu nieudzielenia poparcia socjalistom.

**Paryż, 11 maja.** Ministerstwo spraw zagranicznych ogłosiło depezę dowódcy wojsk w Marokku gen. Baumgartena, donoszącą, że wczoraj o 12 w południe wkroczył do Tazy.

**Paryż, 11 maja.** (Hayas). Z Rabat donoszą, że oddział Gouranda, który miał osiągnąć połączenie z wojskiem z Marokku wschodniem, opanował góry Tazza.

**Rzym, 11 maja.** (Ag. Stefaniego). Doniesienie jednego z pism wiedeńskich, że w Wenecji spalono chorągiew austro-węgierską jest zupełnie bezpodstawa.

**Bruksela, 11 maja.** Izba deput. uchwaliła ustawę o ubezpieczeniu na starość, która zapewni robotnikom po 65 roku życia, maksymalną emeryturę 290 franków rocznie, zmniejszając się o ile robotnik nie uiszczal wkładek przynajmniej przez lat 49. Ubezpieczenie od choroby przysądza robotnikom wynagrodzenie 1 franka dziennie przez 3 miesiące. Po upływie tego czasu uznaje się chorego za inwalidę i otrzymuje on inwalidzkie wynagrodzenie.

**Lizbona, 11 maja.** Feire Andraies został mianowany ministrem spraw zagranicznych.

**Belgrad, 11 maja.** Walne zgromadzenie Tow. oficerskiego wybrało ponownie wszystkich członków rady nadzorczej, przeciw którym zwraca się sprawozdanie rządowej komisji śledczej. Prezesem rady nadzorczej wybrano gen. Popowicsa, którego niedawno spensjonowano z powodu zatargu z rządem.

**Durazzo, 11 maja.** Tworzenie milicji postępuje pomyślnie. Z Dibry przybyło 400 ludzi do Koricy, z Elbassan 1000, ze Starowy 200. Tysiąc ochotników z Tirany jest w drodze. W ciągu kilku dni rząd mieć będzie 5000 uzbrojonych w Koricy. 12 mitraljez jest również w drodze.

**London, 11 maja.** W pałacu Buckinghamim odbył się onegdaj wieczorem bankiet galowy na cześć królestwa duńskiego na 132 nakryć. Królowie Jerzy i Krystyan wymienili serdeczne toasty, w których wyrazili nadzieję ścisłych stosunków handlowych między obu krajami, złączonymi z sobą węzłami przyjaźni. Król Jerzy nadał królowi duńskiemu order powiżki.

**Madryt, 11 maja.** Senat obradował nad odpowiedzią Kortezów na mowę tronową. Mówiono głównie o objęciu rządów przez Dato. Kilku byłych ministrów konserwatywnych i zwolenników Maury atakowało gabinet. Premier Dato stwierdził, że stronnictwo Maury zamiast doradzać zgodę, zwalało rząd w chwili, w której stoi on wobec tak ważnych zagadnień, jak strajki, sprawa marokańska, zatarg meksykański i organizacya marynarki. Odpowiedź na mowę tronową przyjęto 145 głosami. Przed głosowaniem zwolennicy Maury wyszli z sali.

**Waszyngton, 11. maja.** Powstańcy meksykańscy dnia 10. b. m. rozpoczęli ogólny atak na Tampico.

### Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 11go maja 1914.** Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 607-25, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 793-50, Akcje Anglobanku 331-50, Akcje Unionbanku 576- do —, Akcje Landerbanku 492- do —, Akcje Bankvereinu 511-50, Akcje Bodenredit 1160- do —, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 640- do —, Akcje kolei państwowych 694-25, Akcje kolei Południowej 97-50, Akcje kolei Elbethal — do —, Akcje kolei Północnej 4975- do —, Akcje kolei czerniowieckiej 504- do —, Akcje Alpiny 811- do —, Akcje Rima Muranyi 631- do —, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 2544- do —, Akcje Fabryki broni 909-75, Akcje Tureckie tytoniowe 424-75, Akcje Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 915- do —, Obligacye węgierskiej indemnizacyi — do —, Renta majowa 81-90, Austriacka Renta koronowa 82-40, Węgierska renta koronowa 80-90, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego — do —, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego — do —, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego — do —, 5 prc. Listy Banku hipotecznego — do —, 4 prc. Listy Banku krajowego — do —, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego — do —, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne — do —, 4-procentowa Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. — do —, 4-procentowa pożyczka miasta Lwowa — do —, Losy tureckie 220-25, Marki 117-58, Rubel 252-50, 5-procentowa rosyjska pożyczka z r. 1906 — do —, Akcje praskiego Banku kredytowego (płacono) — do —, Skoda 740-25, Pożyczka miasta Krakowa 1909 — do —, Galicyjski Bank ziemski — do —, Powszechny Bank depozytowy 444- do —, 4 i pół prc. listy Tow. kredytowego ziemskiego — do —.

Odpowiedzialny redaktor:

ADAM KRECHOWIECKI.

NADESLANE.

Leżnicę Maryówka pod Lwowem otwieram z dnem 1 maja.

Wykazana i prospekta pocztą i ustnie do 1 maja, Lwów Asnyka 5; od 1 maja Lwów 14 Maryówka lub ustnie od 1 maja w poniedziałki, środy i piątki od 3-4 po południu, Lwów Asnyka 6.

Dr. Józef Zakrzewski.

Inteligentna bona Warszawianka poszukuje posady do dzieci na wieś lub w miejscu. - Lwów, Murarska l. 24, parter na prawo.

Adwokat krajowy

Dr. Romuald HOFFMAN

otworzył kancelaryę we Lwowie ul. Bato-rego 6. (Dawniej Jasło-Wadowice).

Biura Sokolowskiego z ul. Jagiellońskiej 3 przeniesione zostały na ul. Trzeciego Maja L. 5.

Zakład dentystyczny Dr. Włodz. Serkowskiego przeniesiony został na ul. Koraluńska l. 6 i wykonuje wszelkie zabiegi lekarskie i dentystyczne, jako to: maszki, koronki, tak w kauczuku, jak i w złocie i w platynie.

FRANCENSBAD. Dr. Stanisław PRZYBYLSKI b. asystent kliniki chirurgicznej i położn. ginekol Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie ordynuje jak lat ubiegłych. „Palace-Hotel“, wejście od Kirchenstrasse.

Zakład dentystyczny prof. Uniw. lwowskiego Dr. Teodora BOHOŚIEWICZA przeniesiony zostanie z dniem 6 maja b. r. do domu „Renaissance“ przy ulicy Trzeciego Maja l. 12. Dr. M. Świątkiewicz Prymarynsz oddziału chorób skórnych i wenerycznych, mieszka obecnie we Lwowie Piękarska i B. Przyjechał do Lwowa dnia 11 maja 1914. Hotel George'a. Pp.: K. Marmorsz z Karowa, K. Zeleski z Bilezy, A. Zawadzki z Kossowa. Hotel Europejski. Pp.: W. Bojanowski z Truskawca, W. Bielecki z Dobrowód, O. Schnell z Firlejówki, W. Komarański z Borysławia, J. Wolgner z Komarówki, K. Agospowicz z Trefanówki. Hotel Imperial. P.: L. Wędrychoński z Krakowa.

CENNIK IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ. Lwów, dnia 11 maja 1914.

Table with multiple columns listing prices for various goods like flour, oil, and other commodities. Includes sub-sections for 'I. Akcje za sztukę', 'II. Listy zastawne za 100 koron', 'III. Obligacje za 100 koron', and 'IV. Monety'.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Table showing exchange rates for various currencies and bonds, including 'A. Ogólny dług państwa', 'B. Dług państwa (krajów korony węgierskiej)', 'C. Obligacje kolejowe', and 'D. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych)'.

Koronowa waluta.

Table listing exchange rates for various currencies and bonds, including 'A. Dług państwa (krajów korony węgierskiej)', 'B. Obligacje indemnizacyjne', 'C. Inne publiczne pożyczki', 'D. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne', and 'E. Obligacje pierwszeństwa'.

Koronowa waluta.

Table listing exchange rates for various currencies and bonds, including 'I. Losy (za sztukę)', 'J. Akcje Banków (za sztukę)', 'K. Akcje przedsiębiorstw transportowych', 'L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych', 'M. Węgry', and 'N. Waluty'.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje. L. cz. E. 3655/13 (8) (7904 2-3) Edykt licytacyjny. Na żądanie wierzycielki popierającej p. Ewy Jankowskiej, gospodyni w Buczałach, odbędzie się dnia 18 czerwca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 22 licytacja połowy realności obj. lwh. 266 ka. gr. gm. Buczały, składającej się z parc. gr. l. 1116/1 i 1117/1 stanowiącej wiejskie gospodarstwo.

mione będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Komarno, dnia 9 kwietnia 1914. L. cz. E. 244/13 (41) (7887 2-3) Edykt licytacyjny. Na żądanie Józefa Goldwassera w Białej i Abrahama Eisena w Lipniku jako cesyonaryzy Józefa Eisena w Lipniku oraz Kasy oszczędności miasta Tarnowa, zastąpionej przez adw. dr. Tertila, odbędzie się w tutejszym sądzie, biuro I. licytacja realności lwh. 388 i nowej realności lwh. 213 Zborowice.

L. cz. E. 3571/13 (5) (7905 2-3) Edykt licytacyjny. Na żądanie p. Jurza Danczesa, kupca w Komarnie, odbędzie się dnia 18 czerwca 1914 o godzinie 10 30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22, licytacja realności obj. lwh. 317 ks. gr. gm. Koniuszki tułgłowskie, stanowiącej gospodarstwo wiejskie, składającej się z parc. gr. 924/4 o powierzchni 23 a. Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na kwotę 639 kor. Najniższa cena wynosi przeto 426 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego. C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Komarno, dnia 12 kwietnia 1914. L. cz. E. 2368/12 (7895 2-2) Edykt licytacyjny. Na wniosek Kasy oszczędności miasta Krosno odbędzie się dnia 2 czerwca 1914 o godzinie 9-30 przed południem w biurze Nr. 6, na zasadzie zawierzonych warunków licytacyjnych realności lwh. 306 ks. gr. Dukla, kamienica czyno-piętrowa pod Nr. d. 30 murowana w rynku obejmująca na parterze 7 pokoi i 2 kuchnie, na piętrze 6 pokoi i 4 kuchnie. Wartość szacunkowa 35 500 kor. Najniższa oferta 20 000 kor. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Dukla, dnia 12 kwietnia 1914. L. cz. E. IX. 6791/13 (7) (7879 2-3) Edykt licytacyjny. Na wniosek strony egzekwującej firmy J. Kratky w Przerowie odbędzie się dnia 24 czerwca 1914 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 44 c. k. sądu powiatowego cyw. w Krakowie ul. św. Jana licytacja następujących realności: a) cała lwh. 83 ks. gr. gminy Bibice

składająca się z pgrt. 1420 i 1421 pow. 67 a. 38 m.,

b) połowa lwh. 367 ks. gr. gm. Bibice składającej się z pgrt. 770/1, 770/3, 772, 773/1, pow. 13.73 m.,

c) połowa lwh. 427 ks. gr. gm. Bibice składającej się z pgrt. 1048/2, 1050/2, pow. 2195 m.

Wartość szacunkowa:

ad a) 1857 kor. 95 h.,

ad b) 1671 kor. 62 h.,

ad c) 460 kor. 95 h.

Najniższa oferta:

ad a) 1238 kor. 64 h.,

ad b) 1114 kor. 40 h.,

ad c) 307 kor. 30 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.  
Kraków, dnia 28 kwietnia 1914.

(7816 3—3)

Sądowa Hala Aukcyjna

we Lwowie ul. Sądowa l. 7, godziny urzędowe tylko w dnie powszednie od godz. 8 rano do 12 w południe i od 2 popołudniu do 6 wieczór — w sobotę od 3 do 8 wieczór.

L i c y t a c y e.

A. w Hali sądowej:

Poniedziałek, 11 maja 1914 o godzinie 9 rano: Poczta licytacyjna, to jest niedoreczalne przesyłki pocztowe i przedmioty znalezione w obrębie c. k. Zakładu pocztowego, a mianowicie: stare rzeczy, materye, książki, buty, kapelusze i t. p.

Wtorek, 12 maja 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe, mąka, kasa, łańcuszek złoty.

Środa, 13 maja 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe, filmy kinematograficzne.

Czwartek, 14 maja 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe. bilard, aparat muzyczny, konfekcja damska, ubrania męskie.

Piątek, 15 maja 1914 o godzinie 9 rano: rozmaite meble i sprzęty domowe.

Sobota, 16 maja 1914 o godzinie 4 po poł.: rozmaite meble i sprzęty domowe

B. Poza halą sądową:

Poniedziałek, 11 maja 1914 o godzinie 10 rano ul. Źródłana l. 67: wozy, piasek, wapno.

Wtorek, 12 maja 1914 o godz. 10 rano ul. Kazimierzowska l. 13 i ul. Słoneczna l. 27: kasa ogniotrwała, prasa do kopiowania, urządzenie sklepowe, sukna, materye, meble, sprzęty domowe etc.

Środa, 13 maja 1914 o godz. 9 rano:

a) ul. Cetnarowska l. 35: wóz ciężarowy;

b) ul. Źródłana l. 5: rury wodociągowe, pompy, piece, wanny etc.

Czwartek, 14 maja 1914 o godz. 9 rano ul. Zamarstynowska l. 32: feyton.

Piątek, 15 maja 1914 godz. 9 rano ul. Zółkiewska l. 48: rozmaite meble i sprzęty domowe i ubrania.

Sprzedaż się mające rzeczy mogą być oglądane w sądowej Hali aukcyjnej oraz i a miejscu przed licytacją.

Sądowa Hala aukcyjna  
c. k. Sądu powiatowego, Sekcja I.,  
Lwów, dnia 7 maja 1914.

L. cz. E. 299/14 (3) (7855 3—3)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Maryi Głowa w Kuryłówce odbędzie się dnia 30 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 5, licytacja realności:

a) lwh. 340 ks. gr. Kuryłówka i

b) 1/8 części lwh. 51 ks. gr. Ozanna.

Wartość szacunkowa wynosi 2931 kor. 27 h.

Najniższa oferta 1954 kor. 16 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Leżajsk, dnia 24 kwietnia 1914.

L. cz. E. 197/14 (3) (7856 2—3)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Leżajsku, odbędzie się dnia 23 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 5, licytacja realności lwh. 189 ks. grt. Leżajsk oszacowanej na 15.000 kor.

Najniższa oferta wynosi 10.000 kor., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Leżajsk, dnia 20 kwietnia 1914.

L. cz. E. 3790/13 (9) (7767 2—2)

Edykt licytacyjny

Dnia 3 czerwca 1914 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 w Sanoku odbędzie się licytacja realności położonej w Sanoku objętej, w skład której wchodzi jedynie pb. 181 o po-

wierzchni 306 m.<sup>2</sup> wraz z przynależnościami, składającymi się z budynku murowanego parterowego krytego blachą, składającego się z 4 pokoi, 2 kuchni o powierzchni 144 m. 40 ctm., domu drewnianego w podwórzu o powierzchni 10 m. 50 ctm. komórki o powierzchni 21 m.<sup>2</sup>, druwutni i wychodków.

Nieruchomość lwh. 93 ks. gr. gm. Sanok wystawiona na licytację jest oceniona na 12.474 kor. 25 h.

Najniższa cena wynosi 6238 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 2 kwietnia 1914.

L. cz. E. 7293/13 (5) (7874 2—2)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Kasy oszczędności król. woln. miasta Sanoka zastąpionej przez dyr. adw. dra Słazkę odbędzie się dnia 11 maja 1914 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 licytacja realności obj. lwh. 632 ks. gr. gm. Posada olechowska wraz z przynależnościami opisanymi i ocenionymi w ts. protokole z 13 lutego 1914 E. 7293/13.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 22.128 kor. z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 11.064 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 11 marca 1914.

L. cz. E. 492/14 (3) (7908 1—3)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Rzemieślniczo-rolniczej Spółki pożyczkowej i oszczędności w Leżajsku odbędzie się dnia 3 lipca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 5, licytacja realności lwh. 1638 ks. grt. Wola żaryska, oszacowanej na 3000 kor.

Najniższa oferta wynosi 2000 kor., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Leżajsk, dnia 25 kwietnia 1914.

L. cz. E. 45/14 (8) (7913 1—3)

E d y k t.

Dnia 26 maja 1914 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 1 odbędzie się licytacja:

a) połowy realności lwh. 120 gm Weleśniów, wartości 1010 kor.,

b) 1/3 części realności lwh. 515 gm. Weleśniów, wartości 200 kor.

Najniższa cena wynosi:

a) 673 kor. 32 hal.,

b) 133 kor. 32 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Monasterzyska, 14 kwietnia 1914.

L. cz. E. 970/14 (4) (7910 1—3)

E d y k t.

Dnia 15 czerwca 1914 o godz. 9 rano odbędzie się licytacja realności lwh. 397 ks. gr. gm. Stepanice szl.

Wartość szacunkowa wynosi 5270 kor.

Najniższa oferta wynosi 3514 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanova, 22 kwietnia 1914.

L. cz. E. 1612/14 (7957)

Edykt licytacyjny

Na wniosek Herscha Stöckla odbędzie się dnia 19 czerwca 1914 o godzinie 9-30 przed południem w biurze Nr. 30 licytacja połowy realności obj. lwh. 854 Czortków z Wagnanką.

Na pb. lkat. 27 i 28 pobudowana kamienica jednopiętrowa w śródmieściu obok bazaru miejskiego.

Wartość szacunkowa wynosi 18.900 kor.

Najniższa oferta 9450 kor.

Do realności lwh. 854 ks. gr. Czortków z Wagnanką należą następujące przynależności: urządzenie światła elektrycznego, oszacowane na 180 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Czortków, dnia 27 kwietnia 1914.

L. cz. E. 1717/13 (7984 1—3)

Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim we Lwowie przez adw. dr. Włodzimierza Godlewskiego we Lwowie odbędzie się dnia 25 maja 1914 o godzinie 12 w południe, w biurze Nr. 5, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych licytacja następującej realności: ks. gr. Łuka mała lwh. 301.

Oznaczenie realności: realność obj. lwh. 301 gm. Łuka mała składa się z pbud. lk.

202 obszaru 6 ar. 16 m.<sup>2</sup>, na której znajduje się dom z drzewa, słomą kryty, szpichlerz, stodoła z drzewa i kurnik o ścianach wałkowanych z pgr. 302/1 obszaru 7 ar. 28 m.<sup>2</sup>, pgr. 385/1 obszaru 91 ar. 86 m.<sup>2</sup>, pgr. 655/2 obszaru 82 ar. 47 m.<sup>2</sup>, pgr. 874/2 obszaru 84 ar. 41 m.<sup>2</sup>, pgr. 1017/2 obszaru 82 ar. 90 m.<sup>2</sup>, pgr. 1054/2 obszaru 28 ar. 0-5 m.<sup>2</sup>, pgr. 1055/2 obszaru 56 ar. 83 m.<sup>2</sup>.

Wartość szacunkowa 4821 kor.

Najniższa oferta 3214 kor.

Do realności lwh. 301 ks. gr. gm. kat. Łuka mała należą przynależności, ocenione na 1221 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Grzymałów, dnia 19 kwietnia 1914.

L. cz. E. XI. 6481/13 (9) (7963 1—3)

Edykt licytacyjny

Na wniosek strony egzekwującej Chaima Poppersa, kupca w Tarnopolu, odbędzie się dnia 12 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności:

a) lwh. 3330 i 3646 ks. gr. Tarnopol, pbud. 2263, pgr. 1546/2, 1545/2, 1547/2, 1547/3, dom i budynki gospodarcze z przynależnościami.

b) lwh. 902 ks. gr. Tarnopol, pbud 114 dom murowany przy ulicy Ruskiej,

c) lwh. 3298 ks. gr. Tarnopol, 1/2 pgr. 1543 i budynki gosp.

Wartość szacunkowa:

ad a) 16.350 kor.,

ad b) 35 290 kor.,

ad c) 5200 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 11.085 kor. 34 hal.,

ad b) 17.645 kor.,

ad c) 3466 kor. 68 hal.

Do realności lwh. 3330 i 3646 ks. gr. Tarnopol należą następujące przynależności: wóz, pług, brony i 2 konie, oszacowane na 278 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.

Tarnopol, dnia 15 kwietnia 1914.

L. cz. E. 2913/12 (8001)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Arona Ladena i tow. odbędzie się dnia 19 maja 1914 o godz. 11 przed południem w sali rozpraw tut. sądu Nr. 21, II. piętro, licytacja publiczna celem wydzierżawienia tartaku parowego z całym urządzeniem wraz z przynależnościami, które wedle protokołu opisanego i ocenienia z dnia 12 września 1913 składają się z przedmiotów wymienionych w tus. aktach egzekucyjnych do l. cz. E. 2913/12 wyżej wspomniany tartak znajduje się w Łuzku górnym na pgrt. 1242/2 gminy Łuzek górny.

Czas trwania dzierżawy ustanawia się aż do dnia 1 stycznia 1930 r., t. j. expiracji kontraktu dzierżawy pgr. 1242/2.

Wartość szacunkowa względnie czynsz roczny przedsiębiorstwa wydzierżawienie się mającego ustalona na kwotę 450 kor. rocznie.

Najniższa cena wywołania wynosić będzie 1/3 części wartości szacunkowej, poniżej której wydzierżawienie nie nastąpi.

Warunki licytacyjne, protokoły opisanego i inne dokumenta dotyczące się wydzierżawienia mających chęć dzierżawy mogą przeglądać w poniżej podanym sądzie w godzinach urzędowych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Stary Sambor, dnia 10 kwietnia 1914.

L. cz. E. 1744/13 (8) (7969)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Tow. dla handlu i przemysłu odbędzie się dnia 29 maja 1914 o godzinie 9-30 przed południem w biurze Nr. 8, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności:

a) lwh. 20 ks. gr. gm. Herbutów, 1/4 część realn.,

b) lwh. 399 ks. gr. gm. Herbutów, 1/8 część realn.

Wartość szacunkowa:

ad a) 1227 kor. 50 hal.,

ad b) 175 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 816 kor. 34 hal.,

ad b) 116 kor. 67 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Boleszowce, 27 kwietnia 1914.

L. cz. E. 11834/13 (4) (7991)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu odbędzie się dnia 18 maja 1914 o godzinie 8 przed południem w biurze s. I. na zasadzie obe-

enie zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności:

a) lwh. 244 ks. gr. gm. Stańkowa gospodarstwo wiejskie złożone z budynków, ogrodu, roli, łąki i pastwiska,

b) lwh. 754 ks. gr. gm. Stańkowa stażność las, w niwie Ulałówka.

Wartość szacunkowa:

ad a) 16.465 kor.,

ad b) 666 kor.

Najniższa oferta:

ad a) 7368 kor. 66 h.,

ad b) 446 kor.

Do realności lwh. 244ks. gr. gm. Stańkowa należą następujące przynależności: bydło, narzędzia gospodarskie i sad oszacowane na 588 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny protokoły ocenienia t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzyć w godzinach urzędowych w Od. kanc. Nr. V.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej oszczędzenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 9 kwietnia 1914.

L. cz. E. 968 14 (4) (7911 1—3)

Edykt licytacyjny

Dnia 15 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się licytacja realności lwh. 480 gm. Stara wieś objętej.

Wartość szacunkowa wynosi 7200 kor.

Najniższa oferta wynosi 4800 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanova, 22 kwietnia 1914.

L. cz. E. 5200/13 (7914)

Edykt licytacyjny

Dnia 14 maja 1914 o godz. 10 przed południem w Korosciatynie na folwarku sprzeda się przez publiczną licytację następujące przedmioty: konie, krowy, zboże, siano, słomę, kartofle, narzędzia rolnicze, urządzenia domu etc.

Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wystawione na sprzedaż.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.

Monasterzyska, dnia 25 kwietnia 1914.

L. cz. E. 575/14 (7999)

Edykt licytacyjny

Dnia 19 maja 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. V. licytacja następujących realności:

a) lwh. 270 ks. gr. Białe całej,

b) lwh. 884 ks. gr. Białe całej,

c) lwh. 1159 ks. gr. Białe całej,

d) lwh. 272 ks. gr. Białe 3/18 części.

ad a) na 4109 kor.,  
ad b) 7017 kor.,  
przynależności zaś na 186 kor.  
Najniższa cena wynosi:  
ad a) 2738 kor.,  
ad b) 4687 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się niniejszym zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Żabno, dnia 28 marca 1914.

L. cz. E. 241/14 (6) (7992)  
Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.  
Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa komercyjno-kredytowego w Husiatynie odbędzie się dnia 27 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 20, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnej realności: lwh. 724 ks. gr. Krogulec pgrt. lkat. 1230/1 i 1231/1, 1231/3 pole obszar 33 ar. 78 m<sup>2</sup>.

Wartość szacunkowa 587 kor.  
Najniższa oferta 391 kor. 33 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 20.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Kopyczyńce, dnia 18 kwietnia 1914.

L. cz. E. 1254/13 (10) (7998)  
Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.  
Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa zaliczkowego dla handlu i przemysłu w Radomyślu, odbędzie się dnia 14 maja 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 10 na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacyjnej realności: lwh. 87 ks. grunt. Zassów a) budynki i b) gruntu.

Wartość szacunkowa:  
ad a) 700 kor.,  
ad b) 2206 kor. 75 h.

Najniższa oferta 1821 kor. 16 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Pilzno, dnia 13 lutego 1914.

L. cz. E. 4154/13 (35) (7965 1—3)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. Banku hipotecznego zastapionego przez Dyrekcję, odbędzie się dnia 12 czerwca 1914 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11 licytacja:

a) realności obj. lwh. 1601 ks. gr. gm. kat. Złoczów składającej się z pb. 2191 obszaru 179 s.<sup>2</sup>, na której stoją dom murowany częścią jednopiętrowy częścią parterowy pod Nr. 597, budynek gospodarczy, żelazne sztachety na podmurowaniu, studnia z pompą, chodniki i bruki i z parceli gruntów lkat. 224/3 ogród obszar 837 s.<sup>2</sup>, wraz z innymi przynależnościami składającymi się z szopy na wózek, sosny, 40 sztuk różnego drzewa owocowego, jednego dużego kasztanu, przewodów do światła elektrycznego.

Nieruchomość ta wystawiona na licyta-

cję jest oceniona na 42.000 kor., przynależności zaś na 344 kor.

Najniższa cena wynosi 21.172 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Złoczów, dnia 1 maja 1914.

L. cz. E. 674/14 (6) (7973)  
Strona zobowiązana Tadeusz Kij w Humniskach.

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Bernarda Adlera w Brzozowie, odbędzie się dnia 29 maja 1914 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 17 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacyjnej realności: lwh. 1190 ks. gr. Humiska 1/4 część realności pod Nr. d. 38/83 położonej, składającej się z parceli bud. 199 wraz z budynkami i 30 parceli gr. stanowiących rolę, łąki i pastwiska.

Wartość szacunkowa 2555 kor.  
Najniższa oferta 1704 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Brzozów, dnia 28 kwietnia 1914.

L. cz. E. 1908/13 (6) (7933)  
Edykt licytacyjny.

Na wniosek Samuela Balla odbędzie się dnia 18 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 8 licytacja realności: lwh. 58 ks. gr. Zaradawa część II. posiadłość włościańska.

Wartość szacunkowa 2980 kor.  
Najniższa oferta 1986 kor. 66 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Sieniawa, dnia 16 kwietnia 1914.

L. cz. E. 590/14 (2) (7975)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 10-go czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się licytacja realności lwh. 24 gm. Dobczyce w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

Wadyum 400 kor.  
Najniższa cena wynosi 4000 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej realności dokumenta może je każdy przejrzeć w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Dobczyce, dnia 2 maja 1914.

L. cz. E. 2188/13 (7) (8007)  
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Prachje Meller odbędzie się dnia 25 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. II., licytacja następujących realności:

a) lwh. 408 ks. gr. gm. Balicze podgórne w budynkach 300 kor., w gruntach 480 kor.

b) lwh. 1/2 265 ks. gr. gm. Balicze podgórne w gruntach.

Wartość szacunkowa:  
ad a) 780 kor.,  
ad b) 40 kor.

Najniższa oferta:  
ad a) 520 kor.,  
ad b) 26 kor. 66 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Żurawno, dnia 22 kwietnia 1914.

L. cz. E. 8252/13 (7900)  
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy zaliczkowej „Nadzieja“ odbędzie się dnia 27 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 34, na zasadzie warunków licytacyjnych, które się zatwierdza, licytacja następujących realności:

a) lwh. 1/3 1398 ks. gr. Halicz las, łąka, rola,

b) lwh. 1875 ks. gr. Halicz plac bud. z domem i zabud. gospodarskimi i ogród.

Wartość szacunkowa:

ad a) 900 kor.,  
ad b) 5350 kor.

Najniższa oferta:  
ad a) 600 kor.,  
ad b) 3566 kor. 67 h.

Do realności lwh. 1398 ks. gr. Halicz należą następujące przynależności: para koni, krowa i narzędzia gospodarskie oszacowane na 677 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Halicz, dnia 20 kwietnia 1914.

L. cz. E. XI. 6128/13 (8) (7962 1—3)  
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Piotra i Wandy Gardiaszów w Tarnopolu, odbędzie się dnia 12 czerwca 1914 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnej realności lwh. 1950 ks. gr. Tarnopol, pbud. 1136, 1139/1, pgr. 356 dom murowany i komórka przy ul. Sienkiewicza.

Wartość szacunkowa 2285 kor.  
Najniższa oferta 1142 kor. 50 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.  
Tarnopol, dnia 15 kwietnia 1914.

L. cz. E. XIII. 2455/13 (12) (7958 1—3)  
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Anastazy Miłkowskiej w Krakowie, odbędzie się dnia 15 września 1914 o godzinie 9 przed południem w c. k. sądzie powiatowym cyw. w Krakowie ul. św. Jana 22 w biurze Nr. 14 parter, licytacja następujących realności:

a) lwh. 163 ks. grunt. gm. Kraków, składającej się z domu mieszkalnego dwupiętrowego, krytego dachówką z oficyną, jedno-piętrową i parterowym domkiem stróża, krytym eternitem, tudzież ogrodem tylnym obciążonym zakazem budowy;

b) lwh. 164 ks. gr. gm. kat. Kraków, składającej się z part-rowego z góry oświetlonego garażu automobilowego murowanego, do którego wejście prowadzi jedynie przez realność lwh. 166 ks. grnt. gminy Kraków Dz. III.

Wartość szacunkowa obu tych realności wynosi 159.445 kor.

Najniższa oferta obu realności 79.722 kor. 50 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy cywilny,  
Oddział XIII.  
Kraków, dnia 18 kwietnia 1914.

L. cz. E. 2032/13 (8) (7968)  
Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Tow. dla handlu i przemysłu w Bołszowcach, odbędzie się dnia 29 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 8, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnej realności lwh. 465 ks. gr. gm. Bołszowce, 2/3 części real.

Wartość szacunkowa 2166 kor. 67 h.  
Najniższa oferta 1083 kor. 34 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Bołszowce, 27 kwietnia 1914.

L. cz. E. 451/14 (7901)  
Edykt licytacyjny.

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej Kasy zaliczkowej Nadzieja w Haliczu, odbędzie się dnia 27 maja 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 34, na zasadzie warunków licytacyjnych, które się zatwierdza, licytacja realności lwh. 1556 ks. gr. Halicz, plac budowlany z dwoma domami, podwórze i ogród oparkaniowe.

Wartość szacunkowa 4480 kor.  
Najniższa oferta 2986 kor. 68 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Halicz, dnia 20 kwietnia 1914.

L. cz. E. 1009/14 (6) (7888)  
Edykt licytacyjny.

Na wniosek Reizli Grossowej w Bielsku odbędzie się dnia 28 maja 1914 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 2 licytacja realności:

a) 2/6 części lwh. 259 ks. gr. Chrzanów, realność miejska,

b) 2/6 części lwh. 1307 ks. gr. Chrzanów, realność miejska,

c) 2/6 części lwh. 1340 ks. gr. Chrzanów, realność miejska.

Wartość szacunkowa:

ad a) 5462 kor. 67 hal.,  
ad b) 3269 kor.,  
ad c) 1469 kor.

Najniższa oferta:  
ad a) 2731 kor. 34 hal.,  
ad b) 1634 kor. 50 hal.,  
ad c) 734 kor. 50 hal.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Chrzanów, dnia 27 kwietnia 1914.

L. cz. E. 838/14 (7899)  
Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Chaji Chüssler odbędzie się dnia 27 maja 1914 o godzinie 8 przed południem w biurze Nr. 34, na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacyjnej realności: 1/2 lwh. 647 ks. gr. Halicz, składającej się z pgr. 565/1 i z chaty.

Wartość szacunkowa 300 kor.  
Najniższa oferta 200 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Halicz, dnia 21 kwietnia 1914.

L. cz. E. 5561/13 (7934)  
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Majera Lwowa, kupca ze Skolego, odbędzie się dnia 29 maja 1914 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 30, licytacja całej realności lwh. 215 ks. gr. gm. kat. Synowódzko niżne.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na łączną kwotę 3555 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 2370 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Skole, dnia 1 maja 1914.

L. cz. E. 472/14 (7977)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 24 czerwca 1914 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6, odbędzie się licytacja realności lwh. 261 gm. Sieraków i lwh. 303 gm. Winiary.

Nieruchomość lwh. 261 oceniona na 2593 kor. 60 hal., lwh. 303 na 600 kor.

Najniższa cena wynosi:  
odnośnie do lwh. 261 — 1729 koron

7 hal.,  
do lwh. 303 kwotę 400 kor.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenta, może każdy przejrzeć w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Dobczyce, dnia 2 maja 1914.

L. cz. E. 5441/13 (6) (7972)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 2 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 28 licytacja realności lwh. 215 gm. Folwarki wielkie.

Realność tę dom z podwórzem i ogrodem oceniono na 12.899 kor.

Najniższa cena poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 6450 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 29.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Brody, dnia 17 kwietnia 1914.

L. cz. E. 464/14 (8000)  
Edykt licytacyjny.

Dnia 18 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym licytacja:

a) połowy realności lwh. 747,

b) 1/4 części realności lwh. 48,

c) 1/3 części realności lwh. 627 gm. Posada górna.

Wartość szacunkowa:  
ad a) 400 kor.,  
ad b) 435 kor.,  
ad c) 468 kor. 33 hal.

Najniższa oferta co do realności:  
ad a), b), c) wynosi 312 kor. 22 hal.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. IV.  
Rymanów, dnia 20 kwietnia 1914.

L. cz. E. XI. 49/14 (8) (8019)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Jachicha Barla, kupca w Tarnopolu, odbędzie się dnia 12 czerwca 1914 o godzinie 10:30 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnej realności lwh 475 ks. gr. Chodaczków mfy, dom, plac bud. i og.ód.

Wartość szacunkowa 2300 kor.  
Najniższa oferta 1533 kor. 34 hal.  
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.  
Tarnopol, dnia 15 kwietnia 1914.

L. cz. E. XV. 4339/13 (5) (8018)

Strona zobowiązana: Markus Pfeiffer i Ernestyna Pfeiffer.

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Stanisławowskiej Kasy oszczędności odbędzie się dnia 3 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 92, na zasadzie obecnych zatwierdzonych warunków licytacyjnych realności: lwh. 459 ks. gr. Stanisławów, cała realność przy ul. Halickiej Nr. 68, składająca się z p. bud. 253/1 o obszarze 237 m<sup>2</sup> i z p. bud. 256/2 o obszarze 431 m<sup>2</sup>, na której znajdują się dwa jednopiętrowe domy mieszkalne murowane, dwa domy murowane parterowe i budynek drewniany używany jako komora.

Wartość szacunkowa 44.550 kor.  
Najniższa oferta 22.275 kor.  
Do realności lwh. 459 ks. gr. Stanisławów należą następujące przynależności: parkany, oszacowane na 50 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie, jako sąd hipoteczny zaotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XV.  
Stanisławów, dnia 23 kwietnia 1914.

L. cz. E. 2457/12 (7897)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Izaka Buksbanana, odbędzie się dnia 27 maja 1914 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 34, na zasadzie już zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności:

a) 1/10 i 5/20 lwh. 29 ks. gr. Temerowce, poses. odarstwo wiejskie z chatą, komorą, stajnią, kocznicą, 2 brogami i ogrodem,  
b) 1/2 lwh. 292 ks. gr. Temerowce, role.

Wartość szacunkowa:  
ad a) 541 kor. 80 h.,  
ad b) 185 kor.  
Najniższa oferta wynosi:  
ad a) 361 kor. 20 h.,  
ad b) 123 kor. 33 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Halcz, dnia 20 kwietnia 1914.

L. cz. E. 2442/10 (7970)

Edykt t.

Dnia 9 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 odbędzie się licytacja:

a) 3/5 części realności obj. lwh. 731 gm. Jezierzany,  
b) całej realności obj. lwh. 1386 tejże gminy,  
c) całej realności obj. lwh. 1124 tejże gminy.

Cena szacunkowa wynosi:  
ad a) 2476 kor. 20 h.,  
ad b) 1040 kor.,  
ad c) 4200 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:  
ad a) 1651 kor.,  
ad b) 666 kor. 66 h.,  
ad c) 2800 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie mro Nr. 25, oddz. VI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju, co do samej nieruchomości nie mogłyby być już za skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą te-

muż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Borszczów, dnia 14 kwietnia 1914.

L. cz. E. 153/14 (5) (7918)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izaka Schneebuma w Pruchniku wsi, odbędzie się dnia 12 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w biurze karnem, licytacja realności lwh. 163 całą realność gm. Rezbórz okrągły.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 560 kor.  
Najniższa cena wynosi 373 kor. 32 h.  
Poniżej tej ceny wydzierżawienie nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Pruchnik, dnia 12 marca 1914.

L. cz. E. 1406/13 (16) (7976)

Edykt licytacyjny.

Dnia 4 czerwca 1914 o godzinie 10 przed południem odbędzie się licytacja realności:

a) lwh. 30 i  
b) lwh. 99 gm. Dziekanowice, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.  
Realności te oceniono:  
ad a) lwh. 30 na 18.533 kor. 97 h.,  
ad b) lwh. 99 na 536 kor. 86 h.

Najniższa cena wynosi:  
ad a) odnośnie do lwh. 30 — 12 350 kor. 98 h.,  
ad b) do lwh. 99 — 357 kor. 91 h.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Dobczyca, dnia 8 maja 1914.

L. cz. E. V. 1179/13 (7978)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Związku dla przemysłowego kredytu w Drohobyczu, odbędzie się dnia 3 go czerwca 1914 o godzinie 11 przed południem w biurze Nr. 79, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnej realności obj. lwh. 24 ks. gr. gm. Drohobycz Zawieźna.

Wartość szacunkowa 12.866 kor. 50 h.  
Najniższa oferta 5877 kor. 67 h.  
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki i wyciąg tabularny oglądać można codziennie w godzinach urzędowych w biurze Nr. 81.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Drohobycz, dnia 1 maja 1914.

L. cz. E. XI. 1388/14 (6) (8020)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Filii c. k. uprz. akc. Banku hipotecznego w Tarnopolu, odbędzie się dnia 19 czerwca 1914 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 27, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych następujących realności:

a) lwh. 190 ks. gr. Borki wielkie, rola,  
b) lwh. 923 ks. gr. Borki wielkie, plac bud., chata, budynek, ogród.

Wartość szacunkowa:  
ad a) 200 kor.,  
ad b) 1100 kor.

Najniższa oferta:  
ad a) 133 kor. 33 h.,  
ad b) 733 kor. 33 h.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.  
Tarnopol, dnia 18 kwietnia 1914.

L. cz. E. 637/14 (3) (7738)

Edykt licytacyjny.

Dnia 24 czerwca 1914 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. sal 2, odbędzie się licytacja realności lwh. 646 gm. Gorzyce. Realność składa się z pgr. o łącznej powierzchni 3 ha. 63 ar 49 m<sup>2</sup>.

Nieruchomość tę oszacowano na 5029 koron.  
Najniższa oferta 3346 kor. 68 h.  
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Dokumenty powyższe można przejrzeć w biurze Nr. 4.  
Takie prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną — należy zgłosić do sądu najpóźniej do dnia licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Tarnobrzeg, dnia 29 kwietnia 1914.

L. cz. E. 493/14 (4) (7940)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Spółki oszczędności i pożyczek w Pomarzanach, odbędzie się dnia 2 czerwca 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12

w Zborowie licytacja realności obj. lwh. 479 ks. gr. gm. kat. Bogutyna.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na kwotę 700 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 466 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już za skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Zborów, dnia 6 kwietnia 1914.

L. cz. E. 3236/13 (6) (7930)

Edykt licytacyjny

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Towarzystwa wzajemnego kredytu i oszczędności w Nisku, odbędzie się dnia 7 lipca 1914 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 10, na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnej realności: lwh. 186 ks. gr. Jastkowiec p. bud. 397 z domem mieszkalnym i pgrunt. 11549, 11350, 12431, rola i łąka.

Cena szacunkowa 2400 kor.  
Najniższa oferta 1600 kor.  
Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Oddz. kans. Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już za skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.  
Rozwadow, dnia 1 maja 1914.

L. cz. E. 2836/13 (4) (7920 1-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim we Lwowie zastąpionego przez adw. dr. Włodzimierza Godlewskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 15 maja 1914 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3 licytacja:

a) obj. lwh. 573 gminy Orzechowce, składającej się z p. lk. 187 i 189, na których znajduje się chata mieszkalna budowa na słoma kryta i stodoła, orsz. z pgrnt. lk. 262/6, 262/5, 262/4, 340/8, 546/1, 788/1, 789/1, 1615/13, 1828/3 o łącznym obszarze 28605 m<sup>2</sup>.

b) realności obj. lwh. 1692 tejże gminy, składającej się z pgr. 262/10 (pasowisko, na której znajduje się nowa chata mieszkalna białą kryta, oraz z pgrnt. lk. 262/9-340/16, 788/3, 789/3 i 1615/3 o łącznym obszarze 10569 m<sup>2</sup>.

c) realności obj. lwh. 1691 tejże gminy składającej się z pgr. lk. 546/4 i 1828/4 o łącznym obszarze 12544 m<sup>2</sup> wraz z przynależnościami, składającymi się z 1 piwnicy murowanej na p. gr. 262/5, z rozmaitych zasiewów ozimych, drzew owocowych, a nadto z chaty mieszkalnej nowej i budynku gospodarczego na pgr. 262/4.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione, a to:

a) realności obj. lwh. 573 na 1800 kor., przynależności na 171 kor., razem 1971 kor.,  
b) realności obj. lwh. 1692 na 700 kor., przynależności na 1098 kor., razem 1798 kor.,  
c) realności obj. lwh. 1691 na 500 kor., przynależności na 18 kor., razem 518 kor.

Najniższa cena wynosi:  
ad a) 1314 kor.,  
ad b) 1196 kor. 66 hal.,  
ad c) 345 kor. 34 hal.

Poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które równocześnie zatwierdza się i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Podwołoczyska, 25 marca 1914.

## Rozmaite obwieszczenia.

(7814 2-3)

Ogłoszenie.

Kandydat advokatury p. dr. Wolf Presser wpisany został na listę advokatów z siedzibą urzędową w Strypu.

Z Wydziału Izby advokatów.  
Sambor, dnia 5 maja 1914.

L. cz. C. I. 229/14 (7974)

Edykt t.

Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Kościowi Choma z Kozłowa, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Busku przez Antoniego Horosko pozew o zapłacenie kwoty 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 20-go maja 1914, o godz. 8 przed południem, w tut. sądzie, biuro Nr. 2.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. advokata dr. Grudera w Busku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Busk, dnia 6 maja 1914.

L. cz. C. II. 54/14 (4) (7891)

Edykt t.

Przeciw Herschowi Wolfowi dw. im. Islerowi, Chunie Klein i Ozyaszowi Klein z Przemyśla, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dobromilu przez gminę Starzawa pozew o rozwiązanie umowy dzierżawy i wykreślenie praw naftowych.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 19-go maja 1914, o godzinie 8 przed południem, sala Nr. 6.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Nehelesa, advokata w Dobromilu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Dobromil, dnia 4 maja 1914.

L. cz. C. I. 39/14 (2) (7896)

Edykt t.

Przeciw Andryjowi Barna, przedtem w Polanach, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dukli przez Michała Bogusza pozew o zniesienie współwłasności.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 20 maja 1914, o godzinie 9:30 rano, biuro Nr. 2.

Celem strzeżenia praw Andryja Barny ustanawia się p. advokata tr. Sumłowicza w Dukli kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Andryja Barnę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Dakla, dnia 28 kwietnia 1914.

L. cz. C. II. 157/14 (1) (7903)

Edykt t.

Przeciw Stanisławowi Maciaszkowi i Rozalii Maciaszek z Bystrej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Jordanowie przez Wiktoryę Żmuda, Rozalię Żmuda i Józefa Żmuda pozew o uznanie prawa własności i oddanie w posiadanie 696 części realności lwh. 273 gm. Bystra.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 20-go maja 1914, o godzinie 9 przed południem, w tut. sądzie, sala Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Stanisława Maciaszka i Rozalii Maciaszek ustanawia się Józefa Maciaszka z Bystrej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Stanisława Maciaszka i Rozalię Maciaszek w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Jordanów, dnia 26 kwietnia 1914.

L. cz. C. VI. 126/14 (7766)

E d y k t.

Przeciw Józefowi Jateczko, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Stefana Guza pozew o 809 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 27 maja 1914, o godzinie 9 przed południem, biuro Nr. 11.

Celem strzeżenia praw nieobecnego ustanawia się p. dr. Sawiuka, adwokata w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.  
Sanok, dnia 24 kwietnia 1914.

L. cz. Cm. I. 2/14 (3) (7919)

E d y k t.

Przeciw Dmytrowi Kościów, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przemyslanach przez Herscha Strolichta pozew o zapłacenie sumy 1000 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono został termin do rozprawy na dzień 10-go czerwca 1914, o godz. 9 rano, biuro Nr. 2.

Celem strzeżenia praw Dmytra Kościów ustanawia się p. dr. Henryka Oskara Grossa, adwokata w Przemyslanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Przemyslan, dnia 23 kwietnia 1914.

L. cz. C. 179/14 (2) (7993)

E d y k t.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po śp. Onufrym Terepinie, który zmarł, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kulikowie przez Julię z Terepinów Socha pozew o wykreślenie prawa zastawu zpn.

Celem strzeżenia praw zmarłego ustanawia się p. adw. dr. Pohrillego w Kulikowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie masę spadkową w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Kulików, dnia 23 kwietnia 1914.

L. cz. C. 197/14 (1) (7894)

E d y k t.

Przeciw Annie Rajskiej (z Motylów), którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dubiecku przez Michała Dziubę z Dubiecka pozew o 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 29 maja 1914.

Celem strzeżenia praw tej pozwanej ustanawia się p. Pawła Drzewińskiego, naczelnika gminy w Dubiecku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać ją będzie w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Dubiecko, dnia 4 maja 1914.

L. cz. C. II. 102/14 (7990)

E d y k t.

Przeciw Majerowi Blausteinowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kałuszu przez Herscha Reiga, kupca w Kałuszu, pozew o 372 kor. 55 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 14 maja 1914, o godzinie 8 przed południem, sala Nr. II.

Celem strzeżenia praw Majera Blausteina ustanawia się p. adwokata dr. Maksymiliana Finkelstina w Kałuszu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandę w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Kałusz, dnia 8 maja 1914.

L. cz. C. IV. 187/14 (1) (7995)

E d y k t.

Przeciw Ilkowi Jedrykowi, Tymkowi Jedrykowi, Semenowi Jedrykowi, Kostykowi Jedrykowi, Hnatowi Jedrykowi i Stachowi Dzaosowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Łopatynie przez Filipa Chomlaka i Feskę z Chomlaków Piwowarczuk z Hrycowoli pozew o uznanie prawa własności połowy ciała hipotecznego obj. lwh. 740 t. j. pgr. lk. 222/1 gm. Hrycowala i intabulacye.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 14 maja 1914, o godzinie 8 rano, biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw nieobecnych u-

stanawia się p. dr. Karola Weismanna, adwokata w Łopatynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Łopatyn, dnia 10 kwietnia 1914.

L. cz. C. III. 318/14 (8008)

E d y k t.

Przeciw Katarzynie Jodłowiec z Przyborowa, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Żywiecu przez Jęna Kamińskiego i Annę Kamińską z Przyborowa pozew o 500 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do rozprawy na dzień 11 maja 1914, o godzinie 9 przed południem, w tutejszym sądzie.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się p. Józefa Wozaczynskiego, adwokata w Żywiecu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Żywiec, dnia 29 kwietnia 1914.

L. cz. C. II. 162/14 (7938)

E d y k t.

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Andrijowi Kuziakowi synowi Semena i Dmytrowi Kuziakowi synowi Semena, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tłustem przez Kasę pożyczkową gminy Lisowce pozew o zapłacenie kwoty 800 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 15 maja 1914, o godzinie 8:30 przed południem, biuro Nr. 6.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się p. dr. Andermana, adwokata w Tłustem, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swoich kurandów w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Tłuste, dnia 15 kwietnia 1914.

L. cz. C. VII. 42/14 (7996)

E d y k t.

Przeciw Antoniemu Babuli i Janowi Trznadłowi, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Mielcu przez Annę Sitoniową pozew o zapłacenie kwoty 518 koron 22 hal. i 207 koron 26 hal. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono została rozprawa na dzień 18 maja 1914, o godzinie 10 przed południem, biuro Nr. 29.

Celem strzeżenia praw tychże ustanawia się p. adw. dr. Łojasiewicza w Mielcu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.  
Mielec, dnia 7 maja 1914.

L. cz. C. II. 140/14 (4) (7981)

E d y k t.

Przeciw Helenie Wiszowej z Piekłów żonie Marcelego Nk. 102 z Wulki pod lasem, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Głogowie przez Powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Głogowie pozew o 444 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono została ustna rozprawa na dzień 19 maja 1914, o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Heleny Wiszowej ustanawia się p. Wincentego Chłodnickiego w Głogowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Głogów, dnia 7 maja 1914.

Lh. 740/13 (7997)

E d y k t.

Kolej żelazna Muszyna-Krynica wniosła do tut. c. k. sądu powiatowego po myśli § 19 ustawy z dnia 19 maja 1874 Nr. 70 Dz. u. p. prośbę o zarządzenie dochodzeń w celu rozpoznania gruntów kolejowych w tutejszym okręgu sądowym położonych, którą wraz z załącznikami w kancelarii tutejszego c. k. sądu powiatowego każdy przejrzeć może.

W tutejszym okręgu sądowym przechodzi kolej przez gminy katastralne: Muszyna, Powroźnik i Krynica.

Ci, którzy żądaniem kolei żelaznej co do przeniesienia gruntów kolejowych do wykazu kolejowego uważają się za pokrzywdzonych, winni się zgłosić z roszczeniami swymi w tutejszym c. k. sądzie powiatowym najdalej do dnia 30 maja 1914.

Prawa rzeczowe w tym dniu, w którym wywieszono edykt w tutejszym c. k. sądzie powiatowym, t. j. w dniu 30 kwietnia 1914 albo po tymże dniu na gruntach zapisać się mających do wykazu hipotecznego dla kolei żelaznej nabyte przeciwko osobom, które takowe przed koleją posiadały, nie będą uwzględnione w zapisywaniu tychże gruntów do księgi dla kolei żelaznej.

Takie prawa rzeczowe wywierają skutek tylko w tym przypadku i o tyle, o ile grunta owe nie zostaną zapisane do księgi dla kolei żelaznej.

Zgłoszenia (deklaracye) mogą być pisemnie lub ustnie wnoszone.

Termin wyznaczony do zgłoszenia nie może być przedłużony, przywrócenie do poprzedniego stanu w razie uchybienia terminu nie jest dozwolone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Muszyna, dnia 23 kwietnia 1914.

L. cz. C. II. 109/14 (4) (7666)

E d y k t.

Przeciw Janowi Maciągowi z Porąb dynarskich Nk. 172, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Głogowie przez Powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Głogowie pozew o 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono została rozprawa na dzień 19 maja 1914, o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Maciąga ustanawia się p. Wincentego Chłodnickiego w Głogowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandę w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Głogów, dnia 7 maja 1914.

L. cz. C. II. 177/14 (1) (7916)

E d y k t.

Przeciw Józefowi Zychowi z Nowego Targu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Nowym Targu przez Ignacego Pajerskiego i tow w Nowym Targu pozew o zniesienie współwłasności.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 14 maja 1914, o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Landana, adwokata w Nowym Targu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Nowy Targ, dnia 5 maja 1914.

L. cz. Cw. 1731/14 (1) (8014)

E d y k t.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej śp. Dańka Wojtowicza i nieznanym z miejsca pobytu Hryniowi Andruszko i Stefanowi Łużeckiemu wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Samborze przez Bank kredytowy w Samborze spółkę rarejestr. z ogr. odpow., pozew o zapłatę kwoty 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Hrynisa Andruszko ustanawia się kuratorem p. dr. Fiteńnika w Samborze — nieobjętej masy spadkowej po śp. Dańka Wojtowicza kuratorem p. dr. Hammermanna w Samborze — i niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Łużyckiego kuratorem p. dr. Kreuzenauera w Samborze.

Ci kuratorowie zastępywać będą powyższych kurandów w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Sambor, dnia 24 kwietnia 1914.

L. cz. Cw. 1698/14 (1) (8013)

E d y k t.

Przeciw Schulimowi Fischheimerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Samborze przez Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Rudkach pozew o zapłatę kwoty 850 koron zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Schulima Fischheimera ustanawia się p. dr. Józefa Serwackiego, adwokata w Samborze; kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższego kurandę w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Sambor, dnia 22 kwietnia 1914.

## Amortyzacye.

L. cz. T. VI. 65/13 (4) (7827 2—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania

za zmarłego.

Jan Niepoń syn Jęna i Katarzyny z Lechów Niepońów ze Szczurowej urodzony w Szczurowej dnia 25 stycznia 1858 wydalil się ze Szczurowej przed 35 laty w niewiadomym kierunku i dotąd wszelki ślad o nim zaginął.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 ustawy cyw., przeto wdraża się na prośbę jego siostry Teresy z Niepońów Czesakowej ze Szczurowej postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Józefowi Białemu adwokatowi w Radłowie wiadomości o powyż wymienionym.

Jana Nieponia wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 10 czerwca 1915 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd krajowy cyw., Oddział VI.  
Kraków, dnia 10 kwietnia 1914.

## Upadłości.

L. cz. S. 1/14 (130) (7837)

W konkursie Mendla Neumana, celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 18 maja 1914, wyznacza się audyencyę na dzień 20 maja 1914 o godzinie 3:30 po południu w c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu w biurze 25.

Tarnopol, dnia 23 kwietnia 1914.  
Komisarz konkursowy.

## Konkurs.

Prez. 469 6/14 (7885 2—3)

W Sądzie tutejszym jest do obsadzenia posada pomocnika kancelaryjnego z dniem 15 maja 1914.

Wymaganą jest biegłość w pisaniu na maszynie.

Podania wnosić należy natychmiast.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, 7 maja 1914.

L. 56.998 II. (7875 2—3)

K o k u r s

na posady ekspedyentów przy c. k. urzędach pocztowych:

1. w Jeżowej z poborami 3 klasy 1 stopnia i ryczałtem 665 kor. rocznie na służącego;

2. w Ławrowie z poborami 3 klasy 6 stopnia i ryczałtem 378 kor. rocznie na służącego;

3. w nowo utworzyć się mającym urzędzie pocztowym Wróblowice z poborami 3 klasy 6 stopnia i ryczałtem na służącego, który później dodatkowo wymierzony zostanie.

Podania należy wnieść do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie najpóźniej do 15 maja b. r.

Lwów, 8 maja 1913.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów  
dla Galicyi.

Prezydent: Wopatarni.

Prez. 300/14 (7765 3—3)

K o n k u r s

Przy Sądzie tutejszym jest do obsadzenia posada stałego pomocnika kancelaryjnego.

Wymaganą jest gruntowna znajomość agendy kancelaryjnej i biegłość w pisaniu na maszynie.

Podania należy wnieść do Naczelnictwa tutejszego Sądu do 30 maja br.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, dnia 25 kwietnia 1914

Nr. 121314 (7876 1—2)

K o n k u r s

Konkurs celem obsadzenia 1 ewentualnie 2 opróżnionych posad dozorców więźniów klasy płac przy c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn w Stanisławowie upływa z dniem 11 czerwca 1914.

C. k. Dyrekcya Zakładu kary.

Stanisławów, dnia 7 maja 1914.

Zl. 25040. (7941)

Konkursauschreibung.

Laut Erlass des k. k. Ministeriums für Landesverteidigung vom 10 April 1913 Nr. 1136/XIII. gelangt mit Beginn des Schuljahres 1914/15 in den k. u. k. Militär-Real-

schulen und Akademien ein bukowiner Staatsstiftungsplatz zur Besetzung. Das Schuljahr 1914/15 beginnt in den Militärrealschulen am 1. September 1914 und in den Militärakademien am 21. September 1914.

Die gedruckten vollständigen Aufnahmsbedingungen sind durch L. W. Seidel & Sohn in Wien zu beziehen.  
Von der Bukowiner k. k. Landesregierung.  
Czernowitz, am 16. April 1914.

Prez. 15.871. (7949)

#### K o n k u r s.

W sądzie krajowym we Lwowie będzie obsadzona posada rady sądu krajowego ze systemizowanymi poborami VII. klasy rangi.

Vbiegający się o te, lub o takie same posady, które opróżnią się w innych sądach kolegialnych w Galicji wschodniej, wniosą udokumentowane podania do Prezydium sądu krajowego we Lwowie najpóźniej do dnia 28. maja 1914.

Prezydium c. k. sądu kraj. wyższego.  
Lwów, dnia 8. maja 1914.

(7951 1—3)

#### O g ł o s z e n i e.

Przy Wydziale Rady powiatowej w Skalacie jest zaraz do obsadzenia stała posada pomocnika kancelaryjnego z płacą miesięczną 120 koron (sto dwadzieścia kor.).

Wymagana jest znajomość manipulacji kancelaryjnej, tudzież biegłe i czytelne pismo. Podania zaopatrzone metryką, świadectwami i curriculum vitae, wnoszą do Wydziału powiatowego do dnia 25. maja 1914.

Z Wydziału Rady powiatowej.  
Skalat, dnia 9. maja 1914.

Wiceprezes Rady powiatowej:  
Ludwik hr. Koziembrodzki, w. r.

L. 10152/14. (7953 1—3)

#### K o n k u r s.

Celem obsadzenia posady radcy sądu krajowego wyższego przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie rozpisuje się konkurs z terminem do 31. maja 1914.

Podania o powyższą lub przy jednym z sądów kolegialnych I. instancji opróżnić się mogącą posadę radcy sądu krajowego wyższego wnoszą do Prezydium sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Prezydium c. k. sądu kraj. wyższego.  
Kraków, dnia 8. maja 1914.

Stebelski m. p.

Prez. 15467. (7948)

#### K o n k u r s.

W okręgu lwowskiego c. k. wyższego sądu krajowego obsadzonych będzie więcej posad woźnych sądowych przy sądzie krajowym we Lwowie i sądach obwodowych w Kołomyi i Brzeżanach, ewentualnie przy innych sądach obwodowych i powiatowych.

Ubiegający się o te posady, ewentualnie o takie same posady które opróżnią się w innych sądach Galicji wschodniej, wniosą udokumentowane podania do dnia 10. czerwca do Prezydium c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Posady woźnych nadane będą przede wszystkim wojskowym kandydatom, którzy posiadają certyfikaty.  
Prezydium c. k. wyższego Sądu krajowego.  
Lwów, dnia 4. maja 1914.

Do L. 2436/14. (7952)

#### K o n k u r s.

W myśl reskryptu Wydziału krajowego z dnia 24. marca 1914 L. 40938 ogłasza się niniejszym konkurs na dwie posady lekarzy okręgowych, z obowiązkiem utrzymywania apteki domowej, o uprawnienie której winien lekarz okręgowy postarać się we właściwej drodze, a to:

1. lekarza okręgowego w Olpinach,
2. lekarza okręgowego w Dębowcu.

Do okręgu sanitarnego w Olpinach należą gminy i obszary dworskie Olpiny, Lisów, Szeptnica, Szerzyny, Świecany, Swożowa i Żurawa z ogólną liczbą ludności 7042 dusz.

Do okręgu sanitarnego w Dębowcu należą gminy i obszary dworskie: Dębowiec, Żółków, Majsowa, Glinik niemiecki, Zarzeczce, Załęże, Wola dębowiecka, Cieklin, Dzielec, Pagórek-Radość, Osobnica, Dulabka. Łączy dębowieckie i Niegłowiec z ogólną liczbą ludności 10.510 dusz.

Do posad tych przywiązane są:

1. Płaca roczna po 1400 kor. wraz z prawem do emerytury w granicach ustawy z dnia 12. maja 1909 Dz. u. kraj. Nr. 68,
2. ryczałt na objazdy, a to:
  - a) w Olpinach rocznych 500 kor.,
  - b) w Dębowcu rocznych 600 kor., płatnych tak, jak i płace w ratach miesięcznych z góry.

Nadto lekarz okręgowy w Dębowcu otrzyma przez pierwsze 3 lata tytułem dota-

cyj gminy m. Dębowiec rocznie 500 kor., płatnych w dwóch półrocznych ratach z kasy gminnej

Podania o nadanie tych posad należy wnieść na ręce Wydziału powiatowego w Jasle w czasie do dnia 15. czerwca 1914 i dołączyć:

1. metrykę urodzenia na dowód, że petent nie przekroczył 40 lat wieku,
2. dyplom lekarski,
3. dowód obywatelstwa austriackiego,
4. dowód odbytych przynajmniej dwuletniej praktyki lekarskiej,
5. świadectwo lekarza rządowego, stwierdzające fizyczną zdolność petenta do spełnienia obowiązków lekarza okręgowego.

Jasło, dnia 6. maja 1914.

Prezes: Sroczyński w. r.

## Firmy

L. cz. Firm. 20/14 Stow. III. 41

(6029 2—3)

#### O b w i e s z c z e n i e.

Wpisano w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na ponownym nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu członków „Kasy ludowej, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w Tarnopolu“ (Volkskassa, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Tarnopol) dnia 30. grudnia 1913 uchwalono rozwiązanie i likwidację powyższego stowarzyszenia z tem, że odtąd brzmienie tej firmy będzie z dodatkiem „w likwidacji — in Liquidation“ i że likwidatorami wybrani zostali dotychczasowi dyrektorowie Moses Grosskopf i Salomon Osterstetzer, zaś zastępcami likwidatorów Rubin Osterstetzer i Simon Grosskopf

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,  
Oddział II.

Tarnopol, 5. lutego 1914.

L. cz. Firm. 154/14 Stow. II. 32 (7562 3—3)

Zmiany i dodatki do wpisaných już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.  
Siedziba stowarzyszenia: Kamionka strumiłowa.

Brzmienie firmy: Związek kredytowy w Kamionce strumiłowej, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Wpisy szczegółowe (rozwiązanie wybór likwidatorów): Na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu z dnia 30. grudnia 1913 r. uchwalono rozwiązanie rzeczzonego Towarzystwa a likwidatorami wybrano członków dyrekcji Dona Rapaporta, Rafała Mozesą Rapaporta i Natana Rapaporta.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,  
Oddział II.

Złoczów, dnia 31. marca 1914.

L. cz. Firm. 457/13 Rg. A. 120 (5073 3—3)

Wpis do rejestru handlowego firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru handlowego oddz. A.

Siedziba firmy: Nowy Sącz.  
Brzmienie firmy i przedmiot przedsiębiorstwa: Józef Rossmann, Nowy Sącz, fabryka maszyn, siatek i konstrukcji żelaznych lub po niemiecku: Josef Rossmann, Neu Sandec, Maschinen und Drahtwaaren Fabrik, Eisen-Konstruktions werkstätte.

Właściciel: Józef Rossmann.  
Data wpisu: 8. listopada 1913.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,  
Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 8. listopada 1913.

L. cz. Firm. 1038/13 B. XIII. 25/92 (4249)

#### O b w i e s z c z e n i e.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na ponownym nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu członków „Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Skalacie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką“, dnia 22. września 1913 uchwalono rozwiązanie i likwidację powyższego stowarzyszenia z tem, że odtąd brzmienie tegoż będzie „Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu w Skalacie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w likwidacji“ i że likwidatorami wybrani zostali dotychczasowi dyrektorowie dr. Maurycy Gottfried, lekarz, Leopold Heilpern i Józef Milgrom wszyscy w Skalacie zamieszkali.

Wierzycieli powyższego Towarzystwa wzywa się, by także się zgłosili.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,  
Oddział II.

Tarnopol, dnia 22. grudnia 1913.

L. cz. Firm. 148/14 Stow. I. 9 (4969)

Wpisano w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo zaliczkowe rolne w Przemysłu“ — że na walnym zgromadzeniu członków

stowarzyszenia odbytem dnia 30. grudnia 1913 uchwalono zmianę §§ 34 i 53 statutu, względnie uzupełnienia tychże, jak następuje:

§ 34 lit. d) będzie odtąd opiewał: „do stałej lokacji zżywającej gotówki kasy, jedynie tylko u członków Towarzystwa“;

§ 53 będzie odtąd opiewał: „wykluczonym zostanie członek i t. d.“ — a nie jak dotąd, że „wykluczonym może być członek“ i t. d.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,  
Oddział V.

Przemysł, 17. marca 1914.

L. cz. Firm. 136/14 Spół. C. I. 68 (4972)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru firm spółkowych należy wciągnąć do Oddz. C.:

Siedziba firmy: Drohobycz.

Brzmienie firmy: Francusko karpackie Towarzystwo, naftowa spółka z ograniczoną poręką w Drohobyczu, po niemiecku: Französische Karpathen Naphta Gesellschaft mit beschränkter Haftung.

Forma spółka: Ustępstwem w fermie aktu notaryalnego z daty Drohobycz 6. marca 1913 Lrep. 7206 sdólnicy Jean Cavois i Maurice Guenot przenieśli swoje wkładki i udziały na spółkę „Societe francaise des Karpathes Societe anonyme w Lille 18 Rue Faidherbe“ po polsku „spółka akcyjna zwana spółką karpacką w Lille Nr. 18 Faidherbe“.

Kapitał zakładowy: 100.000 kor. złożony w gotówce.

Zawidowca Maurice Guenot został odwołany, a w miejsce jego ustanowiony został zawiadowcą Alfred Breuward Delattre.

Podpis firmy: zawiadowca Alfred Breuward Delattre pod wydrukowaną stampilią umieści swój podpis.

Dzień wpisu: 2. marca 1914.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,  
Oddział II.

Sambor, dnia 2. marca 1914.

C. Zl. 663/13 Rg. B. I. 19 (5938)

Aeänderung einer eingetragenen Gesellschafts-firma.

Einzutragen ist in das Register Abteilung A. B. C.

Sitz uer Firma: Boryslaw.

Firmawortlaut: Mineralöl - Raffinerie Aktien Gesellschaft. Der Beschluss vom 9. Jänner 1913 Firm. 2/13 wird dahin abgeändert, dass diese Firma als Zweigniederlassung der in Budapest gleiches Namens bestehenden Hauptniederlassung eingetragen wird.

Der Repräsentant: Dr. Jan Kanty Steczkowski gelöschet.

Datum der Eintragung: 28. Februar 1914.

K. k. Kreis als Handels Gericht, Abth. II. Sambor, den 3. Februar 1914.

L. cz. Firm. 93/14 Spół II. 314 (5255)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto, co następuje:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: L. Süßera Synowie.

Zmarł spółnik Isak Süßer.

Z mocy dekretu dziedzictwa c. k. sądu powiatowego cywil. w Krakowie z 6. sierpnia 1912 A. XVIII. 154/10 16 po nim wydanego, kontraktu kupna sprzedaży z daty Kraków 15. stycznia 1914 L. R. 4928 i kontraktu kupna sprzedaży z tejże samej daty do L. R. 4931 notaryalnie legalizowanego odtąd właścicielami tej firmy są: Benedykt Süßer w jednej połowie, a Salomon Süßer sen. i Bernard Süßer po 1/4 części.

Firmę podpisywać będą spółnicy w ten sposób, że pod brzmieniem firmy wydrukowanem, wyciśniętem stampilią lub wypisanem położą swoje podpisy Benedykt Süßer z Salomonem Süßerem, albo Benedykt Süßer z Bernardem Süßerem.

Dzień wpisu: 26. stycznia 1914.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy  
Oddział III.

Kraków, dnia 24. stycznia 1914.

## Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 154/14 (2) (7443)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratorji Państwa, że treść czasopisma „Gazeta codzienna“ numer 1779 z dnia 6. maja 1914 w artykule pod tytułem: „Oszukańczy afryzista dr. Maks Krebs“ w ustępie od „Gdyby inny“ do „współobywateli“ i od „Lecz społeczeństwo“ do „u nas wolno“ — zawiera znamiona występku z §§ 300 i 302 n. k. uznał dokonany w dniu 5. maja 1914 konfiskatę za usprawiedliwioną

i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 8. maja 1914

L. cz. Pr. 153/14 (2) (7942)

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy karny jako Trybunał prasowy we Lwowie orzekł na wniosek c. k. Prokuratorji Państwa, że treść czasopisma „Pryka-patskaja Ros“ Nr. 1537 z dnia 4. maja 1914 w artykule pod tytułem: „Lwowski proces y riezzy w obszczeymp. delegacyach“ w ustępie od „Mezda tim“ do „piawytelstwu“ — zawiera znamiona występku z § 300 u. k. uznał dokonany w dn u 5. maja 1914 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu — i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 8. maja 1914.

Zl. 299 (6751)

Das k. k. Landes- als Berufgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 24. Dezember 1913, Pr. IX 284/13, die Weiterverbreitung der Zeitung: „Il Risveglio“ vom 24. Dezember 1913, ohne Nummerbezeichnung, wegen des ganzen Artikels: „Deve essere imprimele . . . industriale“ nach § 300 St. G. verboten

Das k. k. Landes- als Berufgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 24. Dezember 1913, Pr. IX 284/13, die Weiterverbreitung von drei in Paris, ohne Angabe des Erzeugers oder Verlegers, hergestellten (photographieren) Postkarten, je ein Frauenperson in unächtiger Stellung darstellend, mit den Aufschriften: I. „G. Herve: Pendant le repos. Zu der Ruhezeit: Erve: Vo vrenja oddiba“ (russische Schrift); II. „Le Bain. N. M. Paris 505“; III. „B. G. Paris 546“ nach § 516 St. G. verboten

Das k. k. Landes- als Berufgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 24. Dezember 1913, Pr. I 662/13, die Weiterverbreitung der Nummer 52 der Zeitschrift: „Nas venkov“ vom 25. Dezember 1913 wegen der Stelle von „Aby verejnost vecele“ bis „rodina“ des Artikels: „Stat sauje . . .“ nach § 63 und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Berufgericht in Kutenberg hat mit dem Erkenntnis vom 24. Dezember 1913, Pr. 52/13, die Weiterverbreitung der Nummer 52 der Zeitschrift: „Srdoceske hlasy“ vom 23. Dezember 1913 wegen der Stelle von „Je svatveer“ bis „dobre vulo“ des Artikels: „Narodil se“ nach § 300 St. G. und Artikel IV des Gesetzes vom 17. Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Berufgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnis vom 24. Dezember 1913, Pr. 217/13, die Weiterverbreitung der Nummer 12 der Zeitschrift: „Rožhledy mladeze“ vom 23. Dezember 1913 wegen der Stellen von „Na triet“ bis „vejike visky“ und von „Velei zlodoci“ bis zum Schlusse des Artikels: „Za zssluhy o chudinu“ nach § 63 und 64 St. G. verboten.

Zl. 300 (6752)

Das k. k. Kreis- als Berufgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 27. Dezember 1913, Pr. 91/13, die Weiterverbreitung der Nummer 52 der Zeitschrift: „Obrana sklar-skych delniku“ vom 25. Dezember 1913 wegen des Artikels: „Neebi“ nach § 305 St. G. verboten.

Zl. 1 (6753)

Das k. k. Landes- als Berufgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 26. Dezember 1913, Pr. I 664/13 die Weiterverbreitung der Nummer 52 der Zeitschrift: „Zar“ wegen der einen Geistlichen karikierenden Illustration unter dem Titel „Slovakce popevek“ samt Text; der Stelle von „Blodil bezradne“ bis „Olpovat jine“ des Artikels: „Bida vrazedna . . .“ nach § 302 und 303 St. G. verboten.

#### E d i k t.

Vom k. k. Landesgericht Wien in R. S., Abt. XX, wird bekannt gemacht, daß an dem unten angeführten Tage über Ansuchen der Aktiengesellschaft Niederösterreichische steirische Alpenbahn als Konzessionär der Laibacher Haupt-rechtshofen—Wieselburg—Brixen in den hier gerichtlich-n Eisenbahneinlage für die bezeichnete Lokalbahn bewilligt worden ist

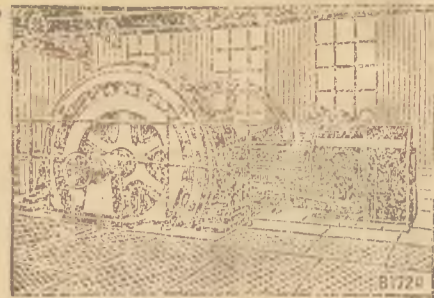
R. k. Landesgericht in R. S., Abt. XX, Wien, am 5. Dezember 1913.

Zl. 2 (6754)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 30. Dezember 1913 Z. 11463 M. 3. ber in Forli erscheinenden priobischen Druck



Roczna produkcja przeszło 2000 lokomobile.



Lokomobila wentylowa o parze przegrzanej z dynamo bezpośrednio połączonym.

HENRYK **LANZ** MANNHEIM

Biuro Wiedeń VIII/4, Landungasse 9. Tel. 1888'1, niemieck.

## Pat. LOKOMOBILE o przegrzanej parze

Łatwa obsługa.

z wentylowem rozdziałem pary.

Najwyższa ekonomia.

Zastępstwo: Maksymilian Neumann, Kraków, ul. Wielopolec 20.

Odwiedziny inżynierskie i oferty bezpłatnie.

## Podróże morskie

## dla wypoczynku i rozrywki.

**V. Podróż austr. sędziów, adwokatów i notaryuszów** okrętem Austro Amerykany „Argentina“ od 12 do 30 sierpnia 1914: Tryest, Durazzo, Ateny, Konstantynopol, Sebastopol, Jafra, Livadia, Skutari, Prinkipe, Smyrna, Eshirus, Gruzola, Tryest. Cena wraz z utrzymaniem i wyieczkami lądowymi od K. do 1100.

**Podróże towarzyskie**  
okrętem austriackiego  
**Lloydu „THALIA“**

**VI. Do Hiszpanii, Portugalii i na północ** od 24 maja do 15 czerwca: Genua, Monte Carlo, Barcelona, Valencia, Malaga (Granada), Gibraltar, Tanger, Całyx (Sevilla), Lizbona, Arosa Bay (Sant Iago), Cowes (wyspa Wight), Amsterdam. Podróż wraz z utrzymaniem począwszy od K. 450.

**VII. Podróż do północnych miast** od 19 czerwca do 8 lipca: Amsterdam, Brunsbittel, Kiel, Stockholm, Kopenhaga, Christiania, Koperwik, Odda, Noremsund, Tisse, Bergen, Koperwik, Helgoland, Amsterdam. Podróż wraz z utrzymaniem począwszy od K. 480.

**VIII. Podróż do kraju Wikingów** od 11 do 31 lipca: Amsterdam, Koperwik, Osiernwik, Salsö, Oie, Hellesylt, Mirok, Raftsund, Tromsö, Nordkap i z powrotem do Amsterdamu. Podróż wraz z utrzymaniem począwszy od K. 480.

**IX. Podróż do wiecznych lodów** od 3 do 30 sierpnia.

**X. Podróż do miejsc kąpielowych** od 1 do 28 września.

**XI. Podróż do Dalmacji, Albanii, Syceyli i Tunisu** od 3 do 19 października.

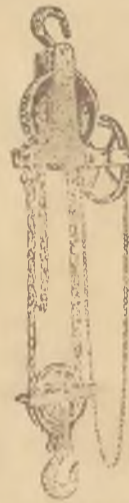
Główna Agencja Austr. Lloydu dla Galicji. Biuro miastowe c. k. kolei państwowych S. Sokołowski, Lwów, ul. Trzeciego Maja 1. 5.

Adres telegr. „Stadt Bureau“.

Telefon Nr. 234.

Lwów, ul. Akademicka 3.  
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski  
**Juliana DABROWSKIEGO**  
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.  
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez koresp.

Handel towarów żelaznych  
**M. Kierski**



Lwów, tel. 1854

Pasaż Mikolascha.

Poleca: Narzędzia gospodarcze, rękodzielnicze i ogrodnicze, meble żelazne, artykuły techniczne i nożownicze, urządzenia kuchenne. — Wszelkie towary żelazne w wielkim wyborze po cenach najniższych.

## „Związek Ziemiaków“

we Lwowie

poszukuje referenta dla spraw hipotecznych

korespondenta.

„Pożądana praktyka u adwokata“.

Zgłaszać się tylko pisemnie

ul. Kopernika 1. 11.

Bracia Tercyarze

w Przytulisku ubogich brata Alberta

we Lwowie, ul. Kleparowska 15,

wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wyrabiają łożka składane, słoniaki. Ceny umiarkowane. Na żądanie zabierają meble do naprawy — naprawione odsyłają.

## K. k. priv. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am 5 Mai 1914 stattgefundenen neunundneunzigsten Verlosung der 3%igen Prämien-Schuldverschreibungen, Emission 1889, der k. k. priv. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt wurden folgende Obligationen gezogen:

## In der Gewinnstziehung:

Serie	Nr.	Betrag	Serie	Nr.	Betrag
*150	Nr. 43	mit K 60.000	4690	Nr. 02	mit K 400
1002	39	4.000	5611	44	400
5247	09	2.000	5866	24	400
6975	03	2.000	6292	34	400
2189	14	400	6474	09	400
2535	38	400	6793	34	400
4108	41	400	*7634	09	400

\* Gewinnstheile.

## In der Tilgungstziehung: mit dem Mindestbetrage von K 200:

Serie 157 Serie 179 Serie 1725 Serie 1836 Serie 1854 Serie 2542 Serie 4109 Serie 4807 Serie 4817 Serie 5800 Serie 5968 Serie 6570 Serie 6964 Serie 7174 Serie 7873 mit je Nr. 1 bis 50.

Die Einlösung der gezogenen Prämien-Schuldverschreibungen erfolgt vom 1 Februar 1915 an durch die Cassa der k. k. priv. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt in Wien. Mit diesem Termine erlischt die weitere Verzinsung.

Die Coupons verlostener Prämien-Schuldverschreibungen werden zufolge Art. 133 der Statuten zwar fortan ausbezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Schuldverschreibungen vom Capital in Abzug gebracht.

Für die Prämien-Schuldverschreibungen, welche mit dem Mindestbetrage von K. 200 gezogen wurden, erhält der Besitzer nebst diesem Betrage von K. 200 einen mit derselben Serie und Nummer bezeichneten Gewinnstheile, welcher auch weiter an den Gewinnstziehung theilnimmt.

Die nächste Verlosung findet am 5 September 1914 statt.

Vollständige Ziehungslisten einschliesslich der Restanten sind an der Cassa der k. k. priv. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt kostenlos erhältlich.

Wien, den 5 Mai 1913.

Die Direction.

## Roczniki

„Wędrowca“  
1912

można nabyć po niższej cenie za 12 koron.

Biuro Sokołowskiego. Lwów, Trzeciego Maja 5.

## C. k. gal. Dyrekcja lasów i dóbr państwowych we Lwowie.

L. 7901 ex 1914.

## Dzierżawa

prawa polowania w c. k. okręgu gospodarczym Jasień.

Celem wydzierżawienia na czas od 1 stycznia 1914 do 31 grudnia 1918 prawa polowania na wszelką zwierzynę a to:

a) Obszar własny o powierzchni	15781 ha	15963.4027 ha
b) Obce enklawy i półenklawy	182.4027 ha	

rozpisuje się pisemną licytacyjną ofertową na dzień 25 maja 1914 o godzinie 11 przed południem,

Bliższych informacji zasięgnąć można w c. k. Ministerstwie rolnictwa we Wiedniu Dep. XI., w c. k. Dyrekcji lasów i dóbr państwowych we Lwowie, lub w c. k. Zarządzie lasów i dóbr państwowych w Jasieniu.

Lwów, dnia 30 kwietnia 1914.